



Czas na szkołę
■ Kres wakacyjnej laby
str.: 6 - 7



Na „kole” po Kresach
■ Tęsknota za korzeniami
str.: 10 - 11



Przyjacielskie spotkania
■ Wędka zbliża narody
str. 15

Nie daj się przemocy!
str. 23



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055



Chleb już podzielony Pierwsze Dożynki Gminne w Krasiejowie

str.: 16 - 17

SKLEP Pamela

**ART. SZKOLNE
I BIUROWE**

ZABAWKI I INNE DROBIAZGI

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 3/2

USŁUGI:
ksero kolor
pieczątki
wizytówki
fax



LEWIATAN
MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17

czynny: 7.00 - 20.00

w soboty 7.00 - 20.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad!



Ozimek, ul. Leśna 3

czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 20.00



*U nas zaptacisz rachunki i doładujesz telefon.
Realizujemy bony towarowe Sodexo Pass.*



BLACK RED WHITE
meble wszystkich pokoleń



CZĘSTE PROMOCJE!

Salon Firmowy w Ozimku
ul. Kolejowa 1 zaprasza:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00.

Hołd ofiarom wojny



Kwiaty pod pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych.

W 71. rocznicę wybuchu II wojny światowej przedstawiciele władz oddali hołd poległym i pomordowanym. Wieńce i kwiaty złożono pod pomnikiem Pamięci Żołnierzy Walczących na Wszystkich Frontach o Pokój Między Narodami oraz pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych. W uroczystości udział wzięli burmistrz Ozimka Jan Labus, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Dreling oraz przedstawiciele Zarządów Osiedli i Związku Kombatantów.

Pożegnanie i powitanie wikariuszy

Parafialna „zmiana warty”

23 sierpnia na wieczornej mszy świętej, odbyła się uroczystość pożegnania wikariusza ks. Tomasza Skowrona. Po czteroletniej posłudze w Ozimku, na mocy dekretu ks. biskupa został odwołany z naszej parafii i skierowany jako wikariusz do parafii Narodzenia NMP w Głubczycach.

Pełniący obowiązki proboszcza ks. Tadeusz Oślizło bardzo serdecznie podziękował ks. Tomaszowi za po-

slugę i za wszechstronne zaangażowanie się w działalność dla dobra naszej wspólnoty, za gorliwą posługę w



W czasie mszy św. pożegnalnej grała i śpiewała ozimska grupa młodzieży.

konfesjonale, prowadzenie śpiewu na mszach świętych szkolnych, za katechizację w Gimnazjum, za stworzenie i czuwanie nad stroną internetową parafii, a szczególnie za pracę z parafialną grupą młodzieżową. Życzył księdzu na nowej placówce zaangażowanej służby i szybkiego awansu do rangi proboszcza samodzielnej parafii. Mszę świętą ks. Tomasz Skowron odprawił w koncelebrze z ks. Tadeuszem Oślizło oraz przebywającym na urlopie w Ozimku ks. **Arturem Schreiberem**. W imieniu parafian, delegacja rady parafialnej podziękowała ks. Tomaszowi za czteroletnią posługę w Ozimku. Podziękowania otrzymał również od młodzieżowej grupy parafialnej, delegacji „Margaretek” oraz z naszego szpitala. Wierni na stojąco podziękowali mu gromkimi oklaskami.

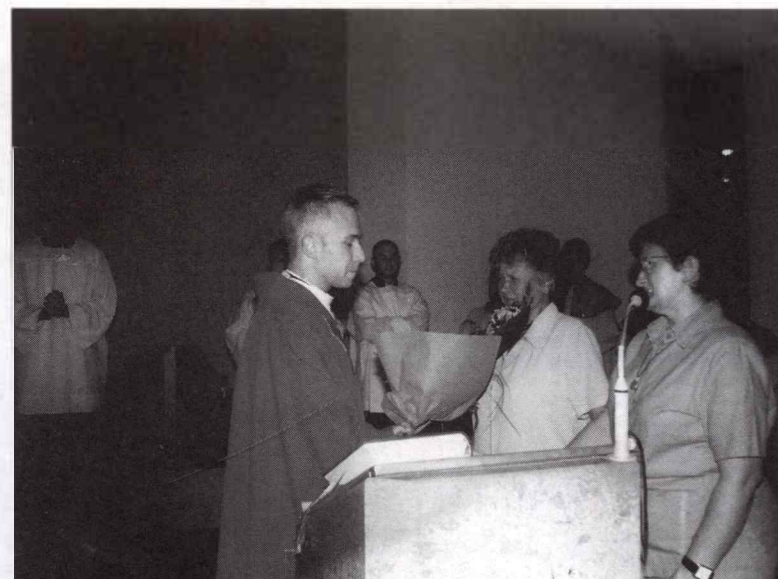
Dzień później – również na wieczornej mszy świętej, odbyło się powitanie nowo przybyłego do naszej parafii wikariusza. Ksiądz **Przemysław Seń** przybył do nas z parafii św. Ro-

cha w Tułowicach. Jest to trzecia parafia, w której przyszło mu pracować. Święcenia kapłańskie otrzymał w katedrze opolskiej z rąk abp **Alfonsa Nossola** w 2005 r. Pierwszą placówką po wyświęceniu była parafia św. Piotra i Pawła w Opolu, skąd po czterech latach przeszedł na jeden rok do Tułowic, a stamtąd do Ozimka. Nasz nowy wikariusz wywodzi się z Opolszczyzny - urodził się w Karłowicach koło Popielowa. Po odprawionej mszy świętej delegacja rady parafialnej, w imieniu parafian wręczyła mu kwiaty, życząc dobrej współpracy na najbliższe lata. W zastępstwie proboszcza, ks. Tadeusz Oślizło bardzo serdecznie przywitał nowego wikariusza. Już po powrocie z urlopu, proboszcz ks. **Marian Demarczyk** również przywitał nowego wikariusza, życząc dobrej współpracy oraz by czuł się w naszej parafii jak w rodzinie.

J. Niesłony



Pożegnanie ks. Tomasza Skowrona.



Powitanie ks. Przemysława Senia.

Mądrzejsi o doświadczenia

Z Markiem Kornikiem - zastępcą burmistrza Ozimka rozmawia Witold Żurawicki.

- W jaki sposób spadek wpływów do budżetu gminy spowodowany zaległościami Huty Małapanew odbije się na realizacji gminnych inwestycji?

- Huta Małapanew jest największym płatnikiem podatku od nieruchomości w naszej gminie. To właśnie te środki planujemy przeznaczyć na istotne inwestycje, zatem brak dochodów podatku z Huty jest dla nas silnym hamulcem rozwoju. Czujemy to i w tym roku. Ale doskonale znamy i rozumiemy też bardzo trudną sytuację życiową hutników – to ogromny problem. Mam wiedzę, że prowadzone są rozmowy, które w efekcie doprowadzą do restrukturyzacji długów zakładu wobec większych dłużników. Ale na ich efekt trzeba czasu.

- Które inwestycje gminne mają największy priorytet?

- Z powodów omawianych powyżej musieliśmy podjąć decyzje o wycofaniu się na chwilę z pewnych planowanych inwestycji, do których powrócimy w pierwszej kolejności. Pozostawiamy te zadania, które są dofinansowane ze środków unijnych i jest to: termomodernizacja Gminnego Zespołu Szkół a zaraz potem budowa stołówki dla dzieci. Bierzymy udział finansowy w budowie kanalizacji gminy, gdzie beneficjentem jest PGKiM. Kończymy duży projekt turystyczny most, park, stacje, drogi i inne elementy promocji. Ciekawym zadaniem jest też adaptacja byłego sklepu w Grodźcu – dla działalności mieszkańców i funkcjonowania biblioteki publicznej. I tutaj pozyskaliśmy już 300 tysięcy złotych. Składamy też następne wnioski dotyczące budowy dróg w gminie, szczególnie w miejscowościach, gdzie realizowana będzie budowa kanalizacji ściekowej.

- Skąd opóźnienia w inwestycjach już realizowanych, na przykład w remoncie mostu żelaznego?

- Struktura mostu, jego kondycja techniczna są najważniejsze. Dlatego remont to swoista, bardzo trudna i nieprzewidywalna materia, poddawana szczegółowemu badaniom niszczącym i



nieniszczącym w celu wykluczenia zamontowania zmęczonego mechanicznie czy strukturalnie elementu. Niestety to trwa, wszystko co wprowadza się nowego na moście wymaga ponownych uzgodnień z konserwatorem zażytków. Przy okazji wspomnieć należy również o pozyskaniu dodatkowych funduszy na ten remont, który w efekcie podniósł kwalifikowalność wydatków o kwotę 180 tys. zł. Pamiętamy majową powódź - nastąpiła przerwa w pracach przez ponad 6 tyg. Powoli jednak zbliżamy się do końca remontu mądrzejsi o doświadczenia z jakim obiektem przyszło się zmierzyć. A zaręczam, że efekt końcowy będzie imponujący w skali europejskiej. To najważniejsze.

- Jaka jest Pana opinia w sprawie odmowy przyznania dotacji przez władze wojewódzkie dla JuraParku?

- To jakieś fatum! Ten park to przecież największe wydarzenie w zakresie inwestycji turystycznych w skali regionu i wyrażam opinię, że nie zrobiono wystarczająco wielu analiz, które dałyby możliwość rozliczenia się z instytucją wdrażającą. Nie ma jeszcze na ten temat ostatecznej decyzji, na tę chwilę więc liczę, iż jest jakaś szansa. Mocno się angażujemy jako gmina we wszystkie dziedziny, jakie od nas zależą, tu jednak niewiele możemy pomóc.

- Jakie starania czyni Gmina Ozimek, by poprawić infrastrukturę wokół JuraParku? Na kogo tutaj może liczyć, na kim się przeliczyła?

- Otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 1,3mln zł na rozbudowę ulicy Pustki - z budżetu gminy dołożymy ok. 1,5 mln i przeprowadzimy poszerzenie drogi (następnie poprowadzenie wzdłuż wału całkiem nowego odcinka do parkingu Deltę), po to by nie paraliżować ruchu w Krasiejowie. Do tej pory park odwiedziło ponad 80 tysięcy zwiedzających, trzeba więc mieć wyobraźnię, jaki tam ruch będzie później. Roboty modernizacyjne ruszą w przyszłym roku.

- Czy będzie Pan kandydował w najbliższych wyborach samorządowych na fotel burmistrza?

- Będę. Nie było mi łatwo podjąć tę decyzję, ale doszedłem do wniosku, że jeszcze wiele rzeczy jest do

zrobienia. Wiele projektów należy dokończyć. I tutaj potrzebna jest pewna ciągłość władzy. Wspólnie z burmistrzem Janem Labusem pokazaliśmy, że mamy wizję rozwoju gminy. I tę wizję należy nadal realizować. Takie jest moje zdanie – mam nadzieję, że wyborcy je podzielą. A przy okazji – gdyż wynik wyborczy jest zawsze niewiadomą - serdecznie dziękuję wszystkim za dotychczasowe poparcie. W mijającej kadencji otrzymaliśmy bowiem od mieszkańców gminy bardzo wiele sygnałów świadczących o tym, że podzielają nasz pomysł na unowocześnienie gminy, na poprawę życia jej mieszkańców. Że po prostu akceptują nasze działania.

- Dziękuję za rozmowę.

Mniejszość Niemiecka ma swojego kandydata

Potrzebna kontynuacja



Klaus Leschik, przewodniczący Zarządu Miejsko Gminnego TSKN w Ozimku:

- Mam już swojego kandydata na burmistrza, który został zaakceptowany większością głosów na konwencji gminnym MN. W tegorocznych wyborach samorządowych jako organizacja popieramy kandydaturę pana Marka Kornika – dotychczasowego zastępcy burmistrza. Dlaczego akuratnie jego? Naszym zdaniem dał się już poznać jako dobry gospodarz, ma swój pomysł na rozwój

gminy. Bardzo dobrze prowadzi inwestycje. Dzięki dotychczasowej działalności poznał tajniki funkcjonowania urzędu, ale też różne odcienie gminnego życia, problemy mieszkańców. No i dał się poznać jako sprawny i skuteczny organizator oraz osoba, która potrafi ściągnąć kapitał - czy to prywatny, czy też fundusze unijne. Naszym zdaniem Pan Marek Korniak akceptowany jest nie tylko przez członków naszej organizacji, a chodzi nam o to, by miała jak najszersze poparcie wśród mieszkańców całej gminy, gdyż wtedy będzie mógł najlepiej jej służyć. A szereg wyzwań przed nami, jak choćby kanalizacja. Nam zawsze zależało na zgodnym współżyciu w gminie osób pochodzących z różnych stron kraju. Zresztą jako gmina jesteśmy postrzegani właśnie jako oaza wzajemnej życzliwości, zgody. I dotychczasowa praca pana Kornika ugruntowała w nas przekonanie, że będzie on działał na rzecz wszystkich mieszkańców, bez względu na ich rodowód. Stąd nasze poparcie dla jego osoby.

(Wit)

Roboty ruszą w listopadzie

„Krajówka” do remontu

Przebudowa drogi krajowej nr 46 na odcinku Dębska Kuźnia – Schodnia kosztować ma od 20 do 30 milionów złotych (dokładna kwota znana będzie po rozstrzygnięciu przetargu). Możliwa będzie dzięki między innymi długim negocjacjom samorządów (w tym Ozimka) z drogowcami. Ci ostatni znaleźli w budżecie tak spore pieniądze.

Jak poinformował nas Michał Wandrasz – rzecznik GDKiA w Opolu inwestycja trwać ma trwać rok (od listopada 2010 do 2011) a przetarg zostanie ogłoszony jeszcze we wrześniu br. Oto zakres robót:

Dębska Kuźnia:

- budowa chodnika lewostronne-

go szer. 2,0 m na całej dł. Miejscowości.

Dębska Kuźnia – Schodnia:

- poszerzenie i wzmocnienie konstrukcji nawierzchni jezdni - szer. 2x3,50 m + 2x2,0 m (pobocze utwardzone), - przebudowa skrzyżowania DK46 z drogą gminną do No-

wej Schodniej – doprowadzenie skrzyżowania do kąta prostego, budowa pasa prawoskrętu i lewoskrętu, - przebudowa zatok autobusowych, - budowa wyspy spowalniającej na wlocie do m. Dębska Kuźnia, - budowa pasa lewoskrętu na skrzyżowaniu z ul. Leśną, - budowa wysp azylu i przejść dla pieszych, - budowa chodników, - budowa drogi zbiorczej, - budowa oświetlenia ulicznego, - przebudowa istniejącego uzbrojenia terenu, - budowa kanalizacji deszczowej.

Schodnia:

- wymiana istniejącej konstrukcji jezdni, - przebudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 46 z drogą powiatową nr 1706O i drogą gminną (ul. Powstańców Śląskich) na typ rondo,

- budowa kanalizacji deszczowej, - budowa chodników i ścieżki rowerowej, - budowa oświetlenia ulicznego, - przebudowa istniejących obiektów mostowych, - budowa barier energochłonnych, - remont istniejących rowów drogowych, - przebudowa istniejącego uzbrojenia (sieci telekomunikacyjne, energetyczne i ciepłownicze), - wycinka kolidujących z inwestycją drzew, - rozbiórka wiaduktu kolejowego.

Kilometrą przebudowy przedmiotowych odcinków drogi:

od km 110+867 do km 117+131,64 – bez chodnika w Dębskiej Kuźni długość - 6,26 km + chodnik w Dębskiej Kuźni - 1,56 km.

(Wit)

Remont mostu w obiektywie Ryszarda Bożyma



B+B Broniek Sp. z o.o.
46-040 Schodnia/Ozimek
ul. ks. P. Gołąba 21
tel. 77 465 15 61, fax 77 465 44 78
kom. 601 843071
www.broniek.com.pl



MS 170-D
Mac 1.630
649,-



MS 230
Mac 2.1 KM
od 1.339,-



GRATIS!



MS 250
Mac 3.1 KM
1.499,-



GRATIS!



MS 362
Mac 4.0 KM
2.839,-



GRATIS!



BG 56-D
949,-



Tęper cięgnący
opłakwie rakocze STIHL
z 299 rakocze
wybierając urządzenie
GRATIS!

STIHL



PROMOCJA JESIENNA!

Konfitury dla zdrowia

Niepospolite źródła witamin

Jesień od wieków była czasem gromadzenia zapasów na zimę. Obecnie modny na świecie trend slow-food (przeciwieństwo fast-food) zachęca do powrotu do starych sposobów przygotowywania i przechowywania przetworów, które poza tym, że są wartościowe odżywczo, poprawiają nastrój i są dumą niejednej pani domu.

Dżemy, konfitury, powidła, od których uginają się półki w spiżarniach naszych babć i starrek, możemy dziś przygotować



Owoce jarzębiny.

sami. Większość z tych przetworów kojarzy się z pospolitymi owocami z sadów i przydomowych ogródków. Są jednak takie, które nie są popularne i nie wykorzystujemy ich w kuchni, choć są bardzo wartościowe. Oryginalny smak i właściwości zdrowotne skłaniają do zapoznania się z przetworami, których skład może być dla nas niespodzianką. I tak, na przykład, **odkrywca rewelacyjnych powideł, pospolitej w gminie Ozimek dzikiej róży, był duński rolnik z wyspy Langeland - Erik Hansen.** Jego wyrób przebadano w Kopenhadze i udowodniono, że zawarte w nim związki działają przeciwzapalnie, a wyodrębniony z nich galaktolipid włączono do dostępnego dziś w aptekach produktu w postaci kapsułek. Do wyrobu przetworów domowym sposobem używa się dojrzałych owoców, które znane są z zawartości **ogromnej ilości witaminy C** (kwasu askorbinowego). Wystarczy 2-3 owoce, żeby pokryć dobową dawkę ludzkiego zapotrzebowania, przy czym ta zawarta w róży wchłania się lepiej z przewo-

du pokarmowego i jest bardziej aktywna niż jej syntetyczny odpowiednik kupowany w aptece.

W skład owoców dzikiej róży wchodzi także karotenoidy, witaminy z grupy B, a także E, K, kwasy organiczne (głównie cytrynowy i jabłkowy), cukry, pektyny, flawonoidy, składniki mineralne: sole wapnia, magnezu i żelaza, glikozydy o działaniu uspokajającym oraz olejki eteryczne. Przetwory z owoców działają wzmacniająco, także pomocniczo w niektórych chorobach przewodu pokarmowego, wątroby i nerek. Należy jednak uważać, gdyż duże ilości witaminy C mogą sprzyjać epizodom kamicy nerkowej. Dżemy przyrządza się z samych owoców lub z utartych z cukrem płatków.

Kolejną mało znaną rośliną w domowej kuchni jest **rokitnik zwyczajny, który jest niewielkim krzewem rosnącym w Polsce dziko na wybrzeżu Bałtyku. Jest on również często sadzony w parkach i skwerach, w tym także na terenie gminy Ozimek.** Jego nazwa łacińska pochodzi z greckiego *hippos* (koń) i *pháo* (błyszczący). Owocami leczono dawniej konie z robaków gnieźdzących się w sierści, co m.in. nadawało ich sierści zdrowy połysk. Współcześnie owoce rokitnika posiadają o wiele szersze zastosowanie. **Wzmacniają siły obronne organizmu, działają wspomagająco w przeziębieniach, dolegliwościach żołądkowych oraz chorobach reumatycznych. Podczas I wojny światowej jedzono suszone owoce zamiast syntetycznej witaminy C, aby zapobiec powstawaniu szkorbutu.** Sok z owoców rokitnika podawany jest jako suplement w terapii nadciśnienia, awitaminozy i w infekcjach. Można dodawać go do przetworów z innych owoców, co nada kwaskowatego smaku, pomarańczowej barwy oraz ułatwi osiągnięcie konsystencji galaretki.

Do przetworów wykorzystuje się dojrzałe, pomarańczo-

we owoce. Ich miąższ obfituje w **tłuszcze**, co zdarza się dość rzadko wśród owoców. **Olej ten zawiera zdrowe dla organizmu nienasycone kwasy tłuszczowe. Owoce posiadają także kwasy organiczne (cytrynowy, jabłkowy) oraz cukry, ale przede wszystkim są bogatym źródłem witamin, zwłaszcza witaminy C oraz soli mineralnych.** Rokitnik nie zawiera enzymu askorbinazy, dzięki czemu witamina C nie ulega rozkładowi i zachowuje się dość długo, nawet po wysuszeniu czy gotowaniu. O wartościach odżywczych owoców decydują też **karotenoidy, czyli prowitamina A, oraz witaminy z grupy B, witamina E, K i kwas foliowy.** Obecne w nich **pektyny** powodują właściwości galaretujące, umożliwiając żelowanie przetworów z rokitnika.

Pospolity w naszej gminie **bez czarny** jest kolejnym zapomnianym cennym krzewem daw-

Owoce **jarzębu pospolitego, potocznie zwanego jarzębiną,** bardziej kojarzą się nam z pożywieniem dla ptaków niż z produktem do wyrobu dżemów. Rzeczywiście, **świeże, w stanie surowym, nie nadają się do spożycia,** mają gorzki smak i mogą wywoływać biegunki i wymioty. Za działanie to odpowiada kwas parasorbowy, który jednak ulega rozkładowi po przemrożeniu, suszeniu lub zagotowaniu. Owoce jarzębiny **po odpowiednim przygotowaniu mają wiele właściwości leczniczych. Działają ściągająco na błony śluzowe i korzystnie na pracę przewodu pokarmowego.** Ze względu na zawartość pektyn, **podaje się je przy nieżytach jelit i przewlekłych biegunkach. Stosowane są też w dolegliwościach wątroby i nerek, jako delikatnie moczopędne. Z uwagi na wysoką zawartość witamin, zwłaszcza C, poleca**

Odkrywca rewelacyjnych powideł, pospolitej w gminie Ozimek dzikiej róży, był duński rolnik z wyspy Langeland - Erik Hansen. Jego wyrób przebadano w Kopenhadze i udowodniono, że zawarte w nim związki działają przeciwzapalnie, a wyodrębniony z nich galaktolipid włączono do dostępnego dziś w aptekach produktu w postaci kapsułek. Do wyrobu przetworów domowym sposobem używa się dojrzałych owoców, które znane są z zawartości ogromnej ilości witaminy C (kwasu askorbinowego). Wystarczy 2-3 owoce, żeby pokryć dobową dawkę ludzkiego zapotrzebowania, przy czym ta zawarta w róży wchłania się lepiej z przewodu pokarmowego i jest bardziej aktywna niż jej syntetyczny odpowiednik kupowany w aptece.

niej wykorzystywanym w kuchni. Jego niedojrzałe, **surowe owoce nie nadają się do spożycia, gdyż zawierają związki, które powodują uczucie słabości i wymioty. Jednak podczas przetwarzania (suszenie, gotowanie itp.) ulegają one rozkładowi. Dojrzałe owoce bzu czarnego zawierają witaminy (A, B1, B2, C i J), antocyjany, garbniki, pektyny, kwasy organiczne (octowy, jabłkowy, walerianowy, winowy, benzoesowy) i olejki eteryczne. Owoce czarnego bzu mają zastosowanie w przeziębieniach, działają też lekko przeciwkaszlowo i napotnie, wpływają na usuwanie z organizmu toksyn i mają łagodne działanie przeczyszczające.**

się je w awitaminozach i przy przeziębieniach, dla ogólnego wzmocnienia organizmu. Z owoców jarzębiny można przygotować odżywcze soki, syropy lub konfitury. Dżemy sporządzamy z cukrem lub z miodem, często też z dodatkiem jabłek. Kwaśniejsze znakomicie nadają się jako dodatek do potraw mięsnych.

Ja szczególnie polecam dżem jarzębinowo-śliwkowy, najlepiej z udziałem śliwek węgierki w stosunku 1 do 3. Znakomicie komponuje się, np. z białym serem, czy też jako dodatek smakowy do herbaty na coraz dłuższy jesienne wieczory.

Krzysztof Spalek

Rozpoczęli nowy rok szkolny

Zajęli miejsca w ławkach



Rozpoczęcie roku w Gminnym Zespole Szkół.



Nowy rok przywitano także w SP Antoniów.



Klasa I w SP Antoniów.

Uroczyste apele i akademie - w taki sposób także w szkołach naszej gminy rozpoczęto nowy rok szkolny. Najbardziej te chwile przeżywały... pierwszaki i ich rodzice.

GZS:

Czas na termomodernizację

Nie inaczej było w Gminnym Zespole Szkół w Ozimku, gdzie do dwóch pierwszych klas „podstawówki” pomaszzerowało 32 uczniów. Podczas inauguracji tak uczniom „podstawówki” jak i gimnazjalistom Leonarda Płoszaj - dyrektor Gminnego Zespołu Szkół życzyła wytrwałości, skrupulatności i sukcesów w nauce.

Do życzeń przyłączał się burmistrz **Jan Labus**, który prosił jednocześnie o wyrozumiałość, gdyż w tym roku szkolnym budynek gimnazjum przejdzie najpoważniejszą modernizację w swojej historii. Prace budowlane mogą nieco utrudniać naukę. Na samą termomodernizację (m.in. wymiana

okien, montaż pomp ciepła i słonecznych ogniw energetycznych) wydatkowanych zostanie 4,2 mln złotych. W uroczystości uczestniczył także zastępca burmistrz **Maurek Korniak** oraz spora grupa rodziców.

(Wit)

SP Antoniów:

Ślubowanie i pasowanie

W roku szkolnym 2010/2011 progi Szkoły Podstawowej w Antoniowie przekroczyło czternastu pierwszoklasistów, w tym jedno dziecko sześciolatnie.

Dyrektor **Grzegorz Burda** przywitał dzieci i rodziców oraz odczytał list minister edukacji Katarzyny Hall, skierowany do uczniów: „Chciałabym, aby rozpoczynający się rok szkolny był dla każdego ucznia pełen pozytywnych doświadczeń, związanych ze zdobywaniem nowych umiejętności uczniowskich i talentów oraz ich promowaniem. Szkoła jest miejscem, gdzie zdolności są odkrywane. Rok szkolny 2010/2011, to kolejny rok wdrażania nowej podstawy programowej, a także kontynuacja upowszechniania wychowania przedszkolnego, przede

wszystkim w grupie pięciolatek”.

Po omówieniu spraw organizacyjnych oraz przedstawieniu grona pedagogicznego, pierwszoklasiści złożyli przysięgę uczniowską oraz odbyło się „pasowanie na ucznia”. Tego uroczystego aktu dokonał osobiście dyrektor Grzegorz Burda. Na zakończenie dzieci rozpoczynające naukę w pierwszej klasie otrzymały upragnione rogi obfitości. Wychowawczynią pierwszoklasistów będzie **Anna Lakota**. Życzymy im wiele radości z okazji podjęcia nauki w szkole.

(nies)

ZS:

Szkoła dla przyszłości

Po ponad dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej zainaugurowano nowy rok szkolny 2010/2011 w Zespole Szkół w Ozimku. Uroczysty apel z tej okazji odbył się w Domu Kultury. Zebranych nauczycieli, rodziców i uczniów powitał dyrektor szkoły **Dariusz Bigas**. W krótkim wystąpieniu uczniowie zostali poinformowani o zmianach, jakie następują w nowym roku szkolnym, a dotyczą pracy nowych nauczycieli – wychowawców, egzaminów gimnazjalnych, maturalnych i zawodowych.

Zespół Szkół tworzą uczniowie gimnazjum, liceum ogólnokształcącego, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz uzu-

kształcącego, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz uzu-



pełniającego liceum dla dorosłych w systemie zaocznym. **Od wielu lat możemy pochwalić się wysokimi wynikami osiąganymi podczas egzaminów gimnazjalnych, maturalnych oraz z przygotowania zawodowego. Przewyższają one średnie osiągnięte w powiecie, województwie, czy w kraju.** Wysokie wyniki są zasługą między innymi projektów edukacyjnych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, które realizowane są w naszej szkole. Dzięki tym działaniom uczniowie mają dodatkowe zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących, zawodowych, zajęć pozalekcyjnych, rekreacyjno-sportowych. Oprócz typowych zajęć lekcyjnych, w ramach wsparcia uczniowie mogą brać udział w wydarzeniach kulturalnych (wyjazdy do teatru, na koncerty, filmy), uczestniczyć w nauce pływania, czy też mieć sfinansowany kurs prawa jazdy.

Nowy rok szkolny przynosi nam udział aż w **trzech projektach współfinansowanych z Unii Europejskiej: „Przyszłość należy do specjalistów”** - to pro-

jekt skierowany dla uczniów technikum i szkoły zawodowej, oferujący zajęcia dodatkowe i konsultacje z przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych. Kolejny projekt to „**Nowe technologie na usługach edukacji**”. Jest to zadanie skierowane do uczniów naszego liceum ogólnokształcącego, które ma wnieść do zajęć innowacyjne metody nauczania z wykorzystaniem technologii komputerowych. Największe przedsięwzięcie to „**Opolska eSzkoła szkołą ku przyszłości**”. Projekt ten ma bardzo szeroki zasięg. Dotyczy zarówno uczniów, nauczycieli, rodziców, a także pracowników administracji. Oprócz wsparcia technicznego (komputerów, serwerów, rzutników, tablic multimedialnych i laptopów dla nauczycieli i uczniów) otrzymamy także rozwiązania systemowe, zastępujące tradycyjny dziennik lekcyjny dziennikiem elektronicznym. Wdrażanie projektu potrwa dwa lata, a wsparcie finansowe przekroczy pół miliona złotych.

Tomasz Ciekalski

PSP Szczedrzyk:

Próba „cytryny”

Jak delikatne parasole dmuchawców ulatujące w dal pod najmniejszym tchnieniem wiatru, tak przeleciały wesołe i słoneczne dni wakacji i znów dźwięk dzwonka wezwał nas do szkoły.

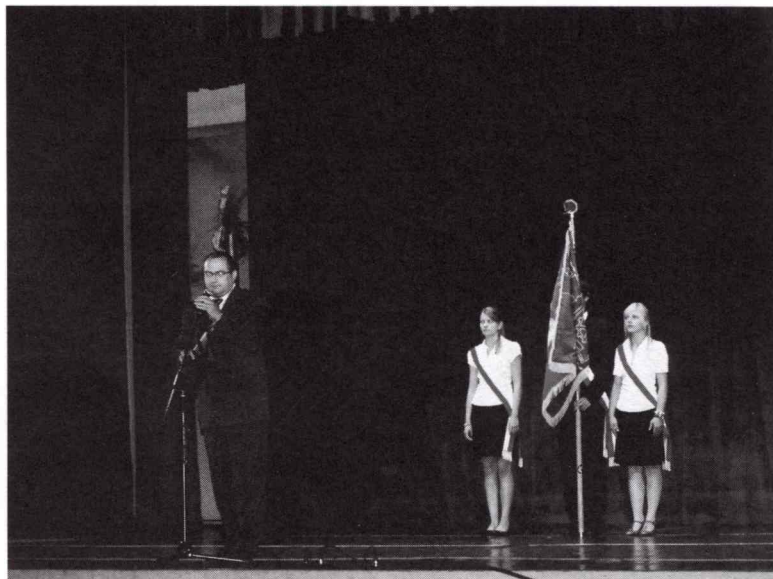
Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego, jak zwykle, zaczęła się od mszy szkolnej, w której uczestniczyli uczniowie, rodzice i grono pedagogiczne. Ksiądz proboszcz **Marcin Ogiolda** zwracając się do uczniów podkreślił znaczenie systematycznej pracy i nauki, ale wszystkim autorefleksji w procesie indywidualnego rozwoju. Życzył uczniom sukcesów, nauczycielom wytrwałości i cierpliwości, a rodzicom samych miłych wzruszeń związanych z obserwowaniem postępów ich pociech.

Druga część uroczystości odbyła się w przystrojonej sali gimnastycznej. Pani dyrektor **Aneta Gajda Janowska** powitała uczniów, rodziców i nauczycieli. Szczególnie serdecznie zwróciła się do pierwszoklasistów. Zapewniła najmłodszych uczniów, że mają tutaj wielu przyjaciół i z każdym problemem mogą zwrócić się do starszych kolegów, wychowawcy, nauczycieli i pani woźnej.

Potem pierwszoklasiści zostali poddani przez kolegów z szóstej klasy krótkiemu sprawdzianowi, oczywiście wszystko odbyło się na wesoło. Test przeszli śpiewając, o czym zapewnili gromkie brawa publiczności. **Nawet próba „cytryny” nie zbiła pierwszoklasistów z tropu. Finałem uroczystości było pasowanie pierwszoklasistów na uczniów przez panią dyrektor i wręczenie upominków oraz rogów obfitości, po brzegi wypełnionych słodkościami. Za przygotowanie uroczystości odpowiadała klasa VI wraz z wychowawcą Małgorzatą Rudolf.**

Następnie uczniowie udali się do klas na krótkie spotkania z wychowawcami, pierwszaki wraz z rodzicami na powitalne śniadanie do świetlicy... a od jutra wszystkich nas czeka nauka i praca.

U. Serafin Noga



Rozpoczęcie roku szkolnego w Zespole Szkół w Ozimku.



Pierwszaki ze Szczedrzyka ślubowały na sztandar szkoły...



... i otrzymały rogi obfitości.

65. rocznica przesiedleń (4)

Tu nasz nowy dom

Prezentujemy kolejne wspomnienia repatriantów z Kresów, którzy ostatecznie osiedli w Grodźcu.



Maria Olearczyk (z domu Pastuch, ur. w 1934 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Tato był w wojsku, w ruskim wojsku, bo Polaków brali do ruskiego wojska. Kiedyś mama przyszła z zebrania chyba i mówi, że musimy wyjechać, że nas na Zachód chcą wywieźć. Ludzie kupami się gromadzili i rozmawiali, nikt nie myślał o tym, że jedziemy z domu na stałe, każdy miał nadzieję, że wrócimy, że to wszystko się unormuje i wrócimy. Mama pakowała rzeczy, a ja musiała pilnować rodzzeństwa. Zabrałimy z domu wóz i wszystek sprzęt, beczkę na kapustę, no wszystko, ale to wszystko zostało potem w Opolu na torach. My mieli konia, ale pożyczylimy ciotce, ona pojechała do Lwowa i Ukraińcy go jej zabrali. Tak że do Barszczowic na stację wujek nas zawiózł. Wyjeżdżaliśmy z domu, a u nas już byli Ukraińcy. Oni nam mówili, że my jednim na liski i piski, czyli że na laski i piaski. My przyjechaliśmy na stację, to pociąg już stał, wagony takie krowiaki dla bydła. Rodzina cała pakowała wszystko do tych wagonów. Mama na drogę kurę pobiła, chleba napiekła, a w drodze krowę doili i mleko było. Mama wiedziała, że jedziemy gdzieś na Katowice, ale nie wiedziała, na jak

długo. Jak my przyjechaliśmy, to stanął pociąg, trzeba było wysiąść i wszystko wyładowywać. Kierował tym urząd – PUR. Ludzie wszystko wyładowali na tory i pierwszą noc my spaliśmy na tych torach albo niektórzy w ogródkach działkowych obok torów. W nocy tak bombom walili we Wrocławiu, że było jasno jak w dzień. Rano furami jechaliśmy tutaj do Grodźca zobaczyć. Jak my przyjechaliśmy już tu, to każdy zajmował dom, który chciał. W niektórych domach tu byli Czesi, to tam ludzie nie zajmowali. A pole dawali urzędnicy pod numery, do tego budynku tyle pola, a do tego tyle. A później, za jakiś czas znów dawali pole, ale wtedy tyle, ile kto w domu miał. Tym bogatym dawali więcej, tym, co mniej mieli, to mniej. Dom, który my dostaliśmy był murowany, ale meble były poniszczone, naczynia pobite, pierze było wysypane. Dużo sprzątanina było. Przez pierwsze trzy lata ludzie jak się zebrali, to rozmawiali tylko o tym, kiedy wrócą do domu, na swoje.



Tadeusz Saramaka (ur. w 1932 r. w Biłce Szlacheckiej):

- W 1943 r. w lipcu wywieźli nas na Zachód. To ja był dwa lata poza domem. Był we Lwowie taki komitet ochrony dzieci przed Ukraińcami i wywieź-

li nas do Krakowa, to tam było może ze 160 dzieci. Ja był z bratem wtenczas. Z Krakowa pojechaliśmy do Skawiny, tam ksiądz dał nas do takiej rodziny Kasprzyków. Oni mieli pięć dzieci, najstarszy miał już swoją gospodarkę poza miastem, dziewczyna, Marysia, pojechała zaraz na powstanie warszawskie, a tych trzech było w domu. I ja tam miałem konia, wózek i ja wozili z pociągów rozmaite dostawy do sklepów, do kasynów niemieckich. Tam żym wozili towar, miałem taką platformę, wózek. I taka była tam moja robota. Tam ja był dwa lata. Ze mną byli jeszcze z Biłki Wojtek Remiń i Maryna Calakowa. W 1945 r. w marcu mama przyjechała i wracaliśmy przez zieloną granicę do Lwowa. Było nas dwanaście osób. Przez Kraków, Tarnów do Rzeszowa. Tam spalimy u Heli Fiałkowskiej jedną noc i do Przemysła. Z Przemysła na piechotkę myśmy deptali aż do Mościsk, to jest trzydzieści kilometrów i to bocznymi drogami, bo między Przemysłem a Mościskami była granica. To myśmy szli przez zieloną granicę. Nas poinformowali, którzy trzeba iść. I przeszliśmy. Wiedzieliśmy, że są druty rozciągnięte, że jest granica, ale my przeszli i nikt nas nie zatrzymywał. Przyszliśmy do Mościsk i złapałimy autostop do Lwowa. Do Lwowa na rogatki my przyjechaliśmy to było przed ósmą. I poszliśmy do Pauliny Zakałkowej, ona mieszkała we Lwowie, ale była z Biłki i latem zawsze mieszkała w swoim domu w Biłce. I jak my do niej przyjechaliśmy, to pierwsze to było kąpanie. Na drugi dzień rano, my poszliśmy na piechotkę ze Lwowa do Biłki. Początek kwietnia my byli w domu, a na Wielkanoc zaraz my wyjeżdżaliśmy, to był siedemnasty kwietnia z powrotem wyjazd. Przyjeżdżał taki ruski i mówił, że mamy wyjeżdżać. Nikt nie wiedział, czemu mamy wyjeżdżać. Mówili, że jak chcemy być Polakami, to mamy wyjeżdżać. Na stacji siedzieliśmy

długo, dwa albo trzy tygodnie nawet. W wagonie jechaliśmy w cztery rodziny. Nie wiedzieliśmy, gdzie jedziemy. Do Opoli my przyjechaliśmy i tu nas wysadzili. I delegacja pojechała do Grodźca. Przyjechaliśmy z powrotem i mówią: tam jest cała wieś próżna i możemy tam jechać. Do Chobia my z początku chodzili, bo tam była kaplica u Krawczyka. Przez pierwsze 15 lat to każdy był pewny, że wrócimy do siebie. Może dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych każdy sobie uświadomił, że to już nie ma powrotu.



Józefa Michalak (z domu Wierna, ur. w 1930 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Wyjazd to już było, jak Ruski Niemców pogonił i chłopów wzięli do wojska. Mojego tata wzięli w 39 roku na wojnę i potem wrócił do domu. I były takie zebrania, na których mówili, by jechać na Zachód, tam na Ziemię Odzyskaną. I na tych zebraniach spisywali, transport jeden, drugi. Mała Biłka (Biłka Królewska) jechała przód, później my jechaliśmy, Jastrowice (najstarsza część Biłki Szlacheckiej). Furmanką tato więcej razy jechał i pobrał kartofle, łóżka, kredens, skrzynię taką na ubranie, to się zabrało. Ludzie gadali, że jedziemy na Katowice. Ułożyli i śpiewali taką piosenkę: „Śpiewamy pieśni i piosenki, bo nam się nudzi czas, bo na Zachód wiozą

nas. Nie jedziemy tu z ochotą lecz z wielkiego przymusu, bo nas tutaj banderowcy mordują i w ogniu duszą. Opuszczamy nasze wioski, okolice, jedziemy nie wiemy gdzie, mówią, że na Katowice” Jak my już byli w Katowicach, chcieli nas przeładowywać do innego pociągu i tam by nas byli na Wrocław powieźli. Ale baby poszli do PUR-u i mówią, że nie chcą się przeładowywać. A ten z PUR-u powiada: na piaski was dam. Przyjechali my do Opola i z Opola ja szła do Grodzca piechotą, krowę gnałam. Niektóre jechali fumankami. I tak my się znaleźli w Grodźcu. Porozrzucane wszystko w tych domach było, piór pełno, powynoszone coś, powylewane. To głównie Ruski szabrował. To, co my ze sobą przywieźli, to było zapakowane, nie rozpakowywali, bo pojedziemy z powrotem. No, nie było jeszcze tak źle, choć te, co byli w Gościęcinie, to tam pszeniczka była, a my tu borówki mieli. Tam lepiej było, bo tam się rodziło, a my tutaj za chlebem chodzili do Ozimka na pieszo. I kartki jakiegoś byli, i czasami był chleb, a czasami nawet chleba nie było.



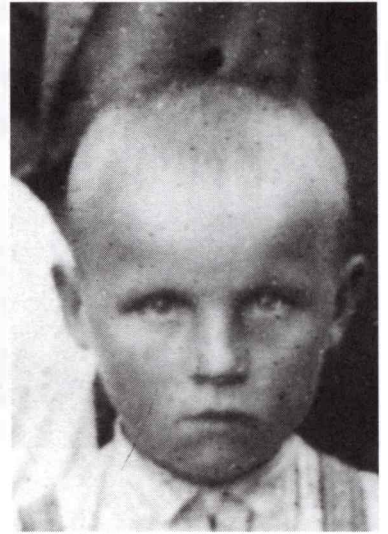
Zofia Stonoga (z domu Żuława, ur. w 1925 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Przed wyjazdem ja była u księdza na plebanii. Zaczęłam w 1939 r. liceum we Lwowie, ale wybuchła wojna. I ja się

wciągnęła na plebanie, bo ksiądz katecheta miał wszystkie książki do liceum. I byłam tam też w 1945 roku, jak się pakowali. Te rzeczy droższe wszystkie z kościoła w Biłce, ornaty takie, kielichy, to ksiądz Urban spakował z siostrami do takiej skrzyni długiej, jakby trumny, że to niby trumny. Pod schodami w kościele byli schowane księgi parafialne i inne dokumenty z kościoła, my razem z dziadkiem Fiałkowskim rozwalali te schody i wyjmowali te wszystkie księgi. Nie wiedzieli my, co to będzie. Dwie furmanki miało wieść te cenne rzeczy z kościoła do Hermanowa, a tu się Zuchorzyce palą, napadli Ukraińcy. Tam koło tej stacji w Hermanowie miało przyjechać auto ze Lwowa po te rzeczy. Ale ksiądz mi powiedział: Zośka, jak tu się tak niebezpiecznie robi, musisz wyjść i auta skierować na Gaje, Czyżyków. My szli z takim chłopakiem, Remieniem. I on ze mną szedł, pomiędzy żyta. I strzymałam to auto ze Lwowa, kierowca pyta: co się stało, że nie ma furmanek. A ja mówię: niech pan się oglądnie. A to wiadać było te Zuchorzyce na pagórku, jak się paliły, Ukraińcy coś 18 domów spalili wtenczas. I ja mówię: musi pan ze mną jechać jeszcze dalej, tam trasą Gaje – Czyżyków, i pojechał ze mną. Tam już furmanki stały na tym miejscu i miały te rzeczy w tych niby trumnach. I to załadowali wszystko na samochód, i zawieźli do Lwowa. To wszystko leżało we Lwowie, gdzieś u biskupa. A obrazy w naszym kościele w Biłce wisały do samego końca, aż do wyjazdu. Potem Saramaka porobił jeszcze takie ramki i w te ramki obrazy wsadzali, pakowali papierami. Jeden dzwon z kościoła naszego my zostawili tam, bo to był taki wysoki jak ten nasz piec, ale jeszcze bardziej szeroki! Nie było komu załadować, chłopcy byli na wojnie. W naszym kościele były trzy dzwony: Bolesław, Antoni i Wojciech, ten Wojciech był najcięższy. To my powywozili te ob-

razy i dzwony na stację. Przywieźli tam też te rzeczy zabrane na przechowanie do Lwowa. Jak my już byli tam na stacji, to zaczęło się palić, Ukraińiec podpalił. Ale rzeczy z kościoła i rzeczy sióstr służebniczek, które też z nami wyjeżdżały nie spaliły się. Później z Tarnopola transport jechał i nas podczepili. I nas wzięli. To my strasznie płakali, że musimy już wyjeżdżać. Jedną lorę dali, a na krowy i konie taki nakryty wagon. Pociąg zjechał za granicę, stanął. Przyszli chłopcy tam z tych wsi i wyładowali wszystko z wagonu. Ludzie się zostali tam na wsiach koło Przemyśla, a my jechali do tego klasztoru w Woli Małej koło Łańcuta, tam był klasztor sióstr służebniczek, tak jak u nas w Biłce. To wszystko było wyładowane w stodołach u tych sióstr, a obraz wzięty zaraz siostry do ołtarza. I tam to zostało. Ksiądz Urban przyjechał tu do Grodzca i wszystko trzymał w garści. W tym ołtarzu tutaj w kościele nic nie było, ino czarne krzyże, później Saramaki zrobili ołtarz. Ksiądz Urban nie chciał parafii, bo on doktorat robił, zaczął pisać jeszcze tu. I potem poszedł do Wrocławia. A tu przyszedł ksiądz Cisak. I kiedyś ksiądz Cisak przyszedł do mnie, żeby ja pojechała do biskupa Urbana. Wynajął taksówkę i my tam pojechaliśmy. I ja tam siadłam i mówię, że to jest nasz proboszcz, ksiądz Cisak się nazywa. Jak ja wyszłam na korytarz, to ksiądz Urban mnie pyta: A będzie on szanował te rzeczy z Biłki. A ja mówię, że tak. Przed świętami wielkanocnymi pojechalimy, ja i Władziu Niedźwiedź i ksiądz Cisak do Woli Małej, zimno wtedy było. Jak my przyjechaliśmy, to ten ksiądz z Łańcuta mówi do mnie: jeszcze się doczekasz, jeszcze dzwony usłyszysz swoje. Jednak nie usłyszałam. Jeden dzwon, Antoniego zdaje się, my przywieźli tu, a reszta nie wiem. Wszystkie te rzeczy z Biłki my przywieźli do Stefki Niedźwiedziowej. I tam my to poukładali. I tam były ob-

razy, chorągwie, baldachim, ornaty. A później dali do kościoła. To byli już lata sześćdziesiąte.



Józef Gruszka (ur. 1930 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Jak my przyjechaliśmy, to Ruskie tu w Grodźcu byli. Mieli tu swoją bazę na łąkach pod Ozimkiem. Rabowali krowy niemieckie i pędzili na wschód. Na tych łąkach tam trzymali te krowy. Pilnowali tych krów i grasowali tu po wiosce. Miałem rower ponemiecki, ojciec wzięł ten rower, jechał do Ozimka. Jak wracał, to zatrzymał go Ruski i chciał mu zabrać ten rower, ale ojciec nie dawał. Ruski wyciągnął pistolet i krzyczy: ja cię ubiju. Dwa razy nawet strzelił do góry na postrach. Ludzie zobaczyli co się robi i zaczęli krzyczeć, i Ruski w końcu rower oddał. Tak to było.

Nostalgia za tamtymi terenami trwa do dziś. I ja tęsknię za tymi pagórkami leśnymi, za tą rzeką Białką. Jechałbym nawet tam trzy, cztery razy do roku, a jakby pozwolili, to osiedliłbym się tam na stałe.

Tam inaczej wiatr wieje, tam inaczej słońce grzeje.

Tam inaczej kwitną drzewa, tam inaczej ptaszek śpiewa.

Tam, na Kresach.

Notował: K.K.

Redakcja WO przeprasza za nienajlepszą jakość zdjęć, które pochodzą z prywatnych archiwów.

Suwałki – Ryga - Wilno

Rowerami po Kresach



W dniach 17-27 sierpnia Stowarzyszenie Nasz Grodziec zorganizowało rajd rowerowy Suwałki – Ryga - Wilno. Przypomnijmy, że to już trzeci rajd rowerowy stowarzyszenia. Pierwszy odbył się w 2008 r. i prowadził z Grodzieca do Biłki Szlacheckiej na Ukrainie, natomiast trasa drugiego wiodła szlakiem zamków i pałaców polskich na terenie dawnych kresów południowo-wschodnich.

Tegoroczny rajd rozpoczął się w Suwałkach, stamtąd wyruszyliśmy przez Kalwarię (lit. Kawarija) i Mariampol (lit. Marijampolė) w kierunku Kowna (lit. Kaunas). Po 140 km znajdujemy nocleg w miejscowości oddalonej dwadzieścia kilometrów od Kowna. Śpimy na podwórku pod namiotami. Noc jest pochmurna i trochę obawiamy się o pogodę. Rana budzimy się dość wcześnie i ruszamy w stronę Kowna, niebo jest zachmurzone, ale deszcz nie pada. Mijamy Kowno. Stolica Pierwszej Republiki Litewskiej (1918-1940) nie posiada zbyt wielu zabytków godnych uwagi. Warto zobaczyć Plac Ratuszowy z ratuszem i dwoma zespołami klasztornymi, archikatedrę Piotra i Pawła, Dom Perkuna, a także ruiny zamku.

Z Kowna kierujemy się boczną drogą do Poniewieża (lit. Panevėžys). Zatrzymujemy się w Remigole (lit. Ramygala) u miejscowego księdza Edmunda Rinkevičiausa. Mówiący po polsku ksiądz opowiada nam o znajdujących się na tutejszym cmentarzu grobach rodziny Gombrowiczów. Mówi też, że poprzedni drewniany kościół, na miejscu którego stoi dziś okazała murowana świątynia wybudowana w 1902 r. fundowany był przez Gombrowiczów. I choć przodkowie pisarza Witolda Gombrowicza rzeczywiście pochodzili z Litwy (dziad pisarza, Onufry Gombrowicz, został wygnany z Litwy za udział w powstaniu styczniowym), to jednak źródła polskie podają, że kościół w Remigole fundowała rodzina Tyszkiewiczów.

Wieczorem idziemy do miejscowego baru, gdzie można spróbować litewskich kołdunów i blinów. Następnego dnia chcemy dojechać jak najbliższej granicy litewsko-łotewskiej. Przy wyjeździe z Remigoly towarzyszą nam gęste czarne chmury. Dojeżdżamy do Poniewieża i tu łapie nas deszcz. Pada cały czas, raz słabiej, raz mocniej. Po

paru godzinach mamy zupełnie dosyć rowerów i rozglądamy się za noclegiem. Całkiem przyzwyczajony hotel znajdujemy w miejscowości Poswol (lit. Pasvalys), kwaterujemy się i zaczynamy suszyć przemoczone rzeczy.

Na szczęście kolejny dzień wita nas bezchmurnym niebem. Jedzie się jednak ciężko, wszyscy mamy wrażenie, że droga ciągle prowadzi pod górę, dodatkowo cały czas w twarz wieje nam dosyć mocny wiatr. W takich warunkach mijamy granicę i dojeżdżamy do miejscowości Bauska (historyczna nazwa polska Bowsk), leżącej na terenie Kurlandii, jednej z części Inflant. Tam odpoczywamy chwilę, po czym ruszamy w niespodziewanym dla nas samym tempie. Dzięki temu przed zmrokiem udaje nam się dotrzeć do Rygi. Znajdujemy hostel Riga, leżący w samym centrum i wyruszamy na podbój miasta.

A Ryga tego wieczoru jest pełna atrakcji, trwa właśnie święto miasta – Dni Rygi. Na ulicach morze młodych ludzi, tańce i gwar. Jest głośno i zupełnie swobodnie. Mija północ, wracamy do hostelu, a hałas trwa w najlepsze, druga w nocy – wrzaski, muzyka i tańce, czwarta – podobnie. Budzimy się i zasypiamy, i tak kilka razy. Przycicha około szóstej. Komuś wyrwa się, że życie miasta to jakieś szczególne połączenie zachodniego konsumpcjonizmu i sowieckiego rozpasania.

Późnym rankiem wychodzimy zwiedzać miasto. Ryga należała do Ligi Hanzeatyckiej, podobnie jak np. Lubeka, Rostock, Gdańsk, Szczecin, Koszalin czy Toruń. Od 1561 r. do 1660 r. miasto było w granicach I Rzeczypospolitej, później rządili nim Szwedzi, a następnie Rosjanie. W mieście działa oddział Związku Polaków na Łotwie, przy którym istnieją m.in. Klub Kultury Polskiej „Polonez” oraz Zespół Wokalny „Wisła”. Działa również Średnia Szkoła Polska im. Ity Ko-

zakiewicz oraz Liga Kobiet Polskich i Towarzystwo Dobroczyńności. Wydawany jest także dwumiesięcznik „Polak na Łotwie”. W każdą niedzielę na ryskiej starówce odprawiane są msze w języku polskim.

Ryga wpisana jest na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO, posiada więc sporo obiektów wartych zobaczenia. Do najważniejszych należą: zamek, w którym urzęduje prezydent, katedra, mury obronne, Brama Szwedzka, Baszta Prochowa, charakterystyczne kamieniczki Wielkiej Gildii i Małej Gildii oraz Trzech Braci, a także Dom Kotów i Dom Bractwa Czarnogłowych. W nowej części miasta można zobaczyć gmach Akademii Nauk, podobny do warszawskiego Pałacu Kultury. Rygę opuszczamy w niedzielę rano, nie wiemy jeszcze, że będzie to dzień pod znakiem przebitej dętki. Tymczasem do godziny piętnastej czterokrotnie zatrzymujemy się na wymianę przebitego koła. Mamy spore opóźnienie, do granicy łotewsko-litewskiej docieramy wieczorem.

Już po ciemku wjeżdżamy do Birż (lit. Biržai), oczywiście przemoczeni, bo przed samym celem dwa razy złapała nas ulewa. Rano oglądamy zamek Radziwiłłów oraz kościół św. Jana Chrzciciela, w podziemiach którego znajdują się liczne groby Tyszkiewiczów. W Birżach zachował się także dziewiętnastowieczny dwór hrabiego Jana Tyszkiewicza, zaś na wschód od miasta, w Lesie Birżańskim, trzy miejsca upamiętniające bitwy stoczone przez powstańców styczniowych z oddziałami rosyjskimi. **Jazda z Birż do Rakiszek** (lit. Rokiškis) przebiega całkiem dobrze. Przed samymi Rakiszkami mijamy **Kowaliszki** (lit. Kavoliškis), **majątek należący niegdyś do Juliusza Komorowskiego - dziadka obecnego prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego**. Z zabudowań dworskich pozostał tam jedynie kamienny budynek dawnej fabryki czekolady i cukierków. Rakiszki, gdzie śpimy, mają ogromny rynek o długości 1 kilometra. Z jednej strony zamyka go neogotycki kościół św. Mateusza Apostoła, a z drugiej pałac Tyzenhauzów i

Przeździeckich.

Za Rakiszkami zaczynają się solidne góry, i znowu pada. Jedziemy w deszczu, niebo zachmurzone, trzykrotnie leje tak mocno, że widzimy przed sobą tylko ścianę wody. Rozbijamy namioty w Świadościu (lit. Svėdasai), oczywiście na prywatnym podwórku. Pomimo tego, że na Litwie jest bardzo dużo urokliwych jezior, brak jest jakiegokolwiek infrastruktury turystycznej, nie ma pól namiotowych, domków kempingowych, wypożyczalni sprzętu pływającego, w większych miejscowościach znaleźć można hotel.

Następnego dnia docieramy do Wilna (lit. Vilnius), gdzie w Nowej Wilejce przyjmują nas siostry ze zgromadzenia sióstr od Aniołów, te same, które w styczniu tego roku przyjechały do Grodzca wraz z młodzieżą i dziećmi, przedstawiającymi jasęłka. Powitanie jest radosne, a my szczęśliwi. Rowery chowamy głęboko, po Wilnie będziemy jeździć autobusami.

Ostatni dzień naszego rajdu poświęcamy na zwiedzanie miasta. Oczywiście w ciągu jednego dnia Wilna nie poznamy, ale spacerujemy po starym mieście i oglądamy Ostrą Bramę, katedrę, budynki Uniwersytetu Wileńskiego, dom, w którym mieszkał A. Mickiewicz, gotycki kościół św. Anny, Górę Trzykrzyską, część z nas jedzie na Antokol, by zobaczyć barokowy kościół Piotra i Pawła, część na słynny cmentarz Na Rossie. Wilno jest naprawdę ładne i warto je poznać, tym bardziej, że zarówno w mieście, jak i w całym regionie wileńskim można bez problemu porozumieć się po polsku (dużej części Polaków z Wileńszczyzny udało się po II wojnie światowej pozostać na ziemi przodków).

Ostatni wieczór spędzamy snując plany na przyszły rok, tak, tak, planujemy znowu rajd rowerowy, tym razem chcemy zwiedzić dzisiejszą Białoruś. Dziękujemy za gościnę siostrze Małgorzacie i Marii i wracamy do Polski.

Adam K., Ania H.,
Ania K., Kasia F.,
Krzysiek K., Łucja F.,
Ola M., Tomek F.

Półkolonie w Grodźcu

Dni pełne atrakcji

16 sierpnia (poniedziałek) rozpoczęły się w Kuźni półkolonie, zorganizowane przez Stowarzyszenie Nasz Grodziec. Na zajęcia zapisało się dwadzieścioro ośmiorgo dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Opiekunkami były panie Irena Karpa i Katarzyna Wąsik, dodatkowo w roli opiekunki na wycieczki jeździła także pani Zofia Michałak.

Pierwszego dnia uczestnicy byli na wycieczce w **Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach**. Pomimo tego, że część obiektów była wyłączona ze zwiedzania, udało nam się sporo zobaczyć. Dzieciom najbardziej przypadła do gustu pokazowa lekcja w szkole. Zajęcia we wtorek zaczęliśmy od gier i zabaw świetlicowych. Miały one charakter integracyjny, dzięki czemu dzieciom łatwiej było przełamać pierwsze lody i poznać bliżej rówieśników. Po śniadaniu, pełni energii i zapału, zabraliśmy skakanki, hula-hop, piłki i poszliśmy na boisko szkolne, gdzie odbyły się gry i zabawy ruchowe. Zajęcia w środę przebiegły podobnie, lecz zakończone były uwielbianą przez dzieci zabawą w podchody.

W czwartek przenieśliśmy się do krainy dinozaurów w Krasiejo-



wie. Po przejściu całej ścieżki dydaktycznej i obejrzeniu ekspozycji w pawilonie paleontologicznym, ku ogromnej uciechu najmłodszych, poszliśmy na plac zabaw. Mimo zmiennej pogody, dzieci wróciły zadowolone i pełne wrażeń.

Pierwszy tydzień półkolonii zakończyliśmy wycieczką do Opoła. Niewątpliwą atrakcją był godzinny rejs statkiem po Odrze. Tego samego dnia odwiedziliśmy również opolski ogród zoologiczny.

Drugi tydzień kolonii również obfitował w atrakcje. Kolejny raz odwiedziliśmy Opole, wtorkowy wyjazd rozpoczęliśmy wizytą w Radiu Opole, gdzie dzięki uprzejmości redaktora Andrzeja Russaka dzieci mogły zobaczyć profesjonalne studia nagrań i dowiedzieć się, w jaki sposób powstają audycje radiowe. Na pamiątkę tej wizyty każdy z uczestników półkolonii dostał kubek z logo rozgło-

śni. Zwieńczeniem naszego pobytu w Opolu było obejrzenie filmu animowanego pt. „Jak ukraść Księżyc”.

Ostatni dzień półkolonii spędziliśmy zwiedzając gospodarstwo agroturystyczne państwa Marciniaków, którzy specjalizują się w hodowli koni. Były fundowane przez gospodarzy kiełbaski z grilla i ciekawe opowieści o koniach. Na koniec na dzieci czekała atrakcja w postaci przejażdżki bryczką oraz mnóstwo słodyczy.

Organizatorzy dziękują Burmistrzowi Ozimka, Dyrektorowi Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku oraz sponsorom: Józefowi Adaszyńskiemu, Józefowi Marciniakowi i Janowi Partyce. Serdeczne podziękowania składamy także redaktorowi Andrzejowi Russakowi.

Irena Karpa, Katarzyna Wąsik

Na granicy, czyli...

...o czasach i ludziach

W hollu ozimskiego Domu Kultury odbyła się bardzo ciekawa prelekcja połączona z otwarciem wystawy zatytułowanej „Na granicy - rzecz o czasach, ludziach i miejscach”, zorganizowanej przez DK w Ozimku oraz Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, a sfinansowanej przez konsula generalnego RFN we Wrocławiu i konsulat RFN w Opolu.



Uroczystego otwarcia dokonała dyrektorka Domu Kultury Helena Gruszka oraz pani Anna Antoniak z Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Wzięli w nim udział eksperci oraz świadkowie historii: p. Krystyna Malczak, Krzysztof Ogiolda, Dawid Smolarz oraz dr. Bernard Link.

Pierwsze dekady XX w. nie rozpieszczały Górnoślązaków. Kiedy po czterech latach wojny, jesienią 1918 r. większość Europejczyków mogła się cieszyć pokojem, nadodrzańskim regionem trzykrotnie wstrząsały zbrojne powstania. Zaistniała konieczność wypowiedzenia się na temat przyszłej przynależności państwowej swej małej ojczyzny. W wyniku plebiscytu przeprowadzonego na Górnym Śląsku, 60 procent zagłosowało za pozostaniem w Niemczech, a 40 procent za przyłączeniem do Polski. 20 października 1921 r. Liga Narodów poleciła Radzie Narodów dokonanie podziału Górnego Śląska.

Jak do tego doszło? W wyniku klęski Niemiec i ich sojuszników w I wojnie światowej, w Europie, szczególnie zaś w jej środkowej części powstał nowy porządek polityczny. Mocą Traktatu Wersalskiego, który formalnie kończył wojnę, Republika Weimarska zmuszona została do ustępstw politycznych na swych wschodnich terenach. Polska odzyskała większość ziem zaanektowanych przez Prusy w pierwszym i drugim rozbiore. Rada Najwyższa Mołcarstw Sprzymierzonych, po fali protestów podjęła decyzję przeprowadzenia plebiscytu, który miał zdecydować o przyszłej przynależności

państwowej regionu. Górny Śląsk – pozostający od średniowiecza poza państwowością polską – należał kolejno do Korony Czeskiej, Monarchii Habsburskiej, Królestwa Prus, a w 1871 r. wszedł jako część Prus w skład zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego. Jako, że plebiscyt nie przyniósł jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, w którym z krajów chcą żyć Górnoślązacy, mocą Traktatu Wersalskiego doszło do podziału spornego terytorium.

Niezadowolonym z nowego przebiegu granicy Konwencja Genewska gwarantowała prawo przeniesienia się na „drugą stronę” Górnego Śląska. W latach 1922-24 około 200 tysięcy Górnoślązaków skorzystało z tego prawa. Od czerwca 1922 r. pomiędzy górnośląskimi miastami i wsiami zaczęły wyrastać domy celne i szlabany. Wytyczenie granicy na Górnym Śląsku, szczególnie w jego wysoko uprzemysłowionej i gęsto zaludnionej części, było niezmiernie trudnym przedsięwzięciem. Oddzielenie od siebie granicą państwową miast tworzących jedną aglomerację, doprowadziło do powstania wielu kuriozalnych punktów, wpływających nierządnie na codzienne życie mieszkańców regionu.

W spotkaniu uczestniczyli również: burmistrz Jan Labus, przewodniczący Gminnego Zarządu TSKN w Ozimku Klaus Leschik, duża grupa mieszkańców starszego pokolenia oraz młodzież szkół licealnych. Na zakończenie wywiązała się dyskusja, a po obejrzeniu wystawy, uczestnicy spotkania udali się na poczęstunek.

Jan Niestony

Spotkanie autorskie z J.T. Jurosem

Książka o historii Ozimka

8 września w sali PGKiM przy ulicy Słowackiego w Ozimku odbyło się spotkanie z Józefem Tomaszem Jurosem, autorem książki „W Dolinie Małej Panwi, historia frydrycjańskiej osady hutniczej Ozimek/Malapanew od 1754 do 1945 roku”. Na spotkanie przyszło wiele zainteresowanych osób, otrzymując nieodpłatnie książkę z dedykacją autora.

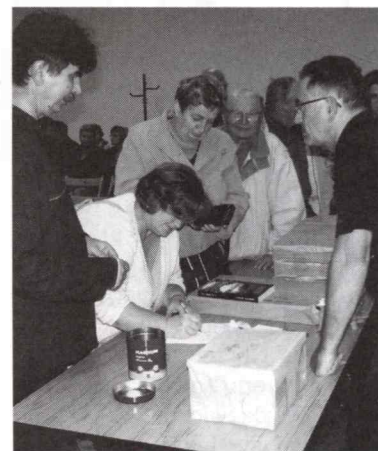
Książka, wydana staraniem Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi, jest podsumowaniem i uzupełnieniem cyklu dziesięciu wykładów poświęconych historii Ozimka i huty, a zarazem efektem wieloletnich poszukiwań, badań i gromadzenia dokumentów, nie tylko przez autora, ale także obecnych i byłych mieszkańców, którym leży na sercu uchronienie historii lokalnej od zapomnienia. W liczącej 330 stron, ilustrowanej 318 rycinami publikacji, zawarty został nie tylko całościowy, chronologiczny opis historii, ale także wiele zupełnie dotychczas nieznanych opisów, wydarzeń i epizodów, potwierdzonych często niepublikowanymi dotąd dokumentami. Obok historycznych faktów, w książce znalazły się także opisy codziennego życia mieszkańców, dzieje parafii ewangelickiej i katolickiej oraz życiorysy postaci, które odegrały kluczową rolę dla huty i osady, a często były dotychczas zupełnie nieznane.

Promocja książki została poprzedzona krótkim wykładem, podczas którego autor omówił dotychczasowe publikacje poświęcone historii Ozimka i huty. Nie było ich wiele, a jedyne jak dotąd gruntowne i rzetelne opracowanie na temat historii huty w Ozimku zawdzięczamy jej dyrektorowi Friedrichowi Ludwigowi Wachler'owi, który na stulecie istnienia zakładu napisał książkę wydaną w Głogowie w 1856 r. Wiele do życzenia pozostawiają powojenne publikacje o hucie i Ozimku: książka Oswalda Stefana Popiłka z 1955 r. wydana na 200-le-

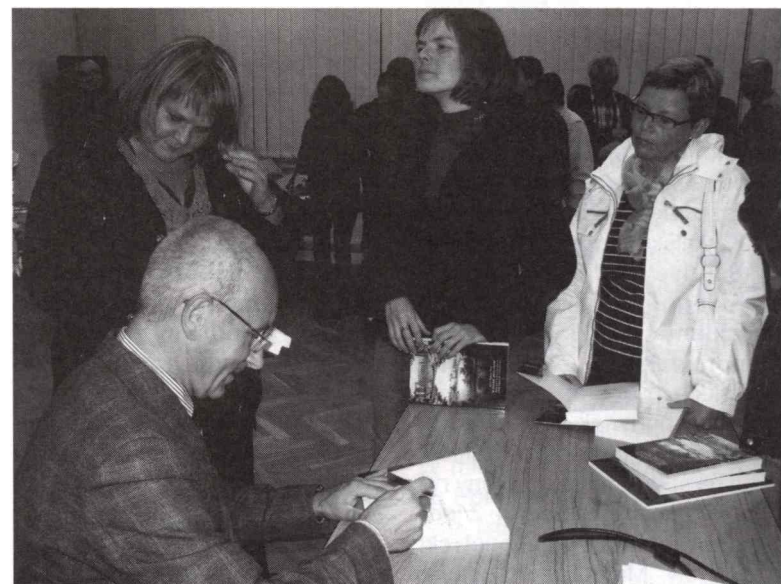
cie istnienia huty oraz zbiorowa praca Zbigniewa Kowalskiego, Jana Kwaka i Jana Meissnera, wydana przez Instytut Śląski w Opolu w 1980 r., z okazji 225-lecia Huty Malapanew. Obydwie pozycje, a zwłaszcza druga z wymienionych, przedkładała bowiem ideologię nad historyczną prawdę i obiektywizm.

Józef Tomasz Juroś zapowiedział, że w dalszym ciągu będą kontynuowane historyczne spotkania organizowane przez Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi, odbywające się zawsze w drugą środę miesiąca o godzinie 20.00 w sali PGKiM przy ul. Słowackiego 1. Wyjątkiem będzie październik, kiedy wykład oraz wystawa poświęcona produkcji mostowej huty mają być połączone z uroczystym otwarciem po remoncie mostu wiszącego na rzece Mała Panew w Ozimku.

(jad)



Po książkę J.T. Jurosa ustawila się długa kolejka chętnych.



Każdy mógł otrzymać dedykację lub autograf autora.



I Śląski Turniej Kulinary w Turawie Kuchnia i zabawa

W Turawie odbył się I Śląski Turniej Kulinary, w którym uczestniczyło pięć zespołów regionalnych z naszej gminy: „Babie lato” z Ozimka, „Dzióbki” z Biestrzynnika, „Heidi” z Ozimka oraz dwa zespoły z Grodzca – „Jutrzenka” i „Grodziec”, umilając czas uczestnikom pysznego gotowania, jurorom i zgromadzonej publiczności.

Konkurs wygrały „Kucharzki” z Kotorza Małego za dobrze znaną na Śląsku potrawę – panczkraut z golonką oraz jagodową szpajzą. Wójt Turawy **Waldemar Kampa**

ki” w Kosorowicach, gdzie „Babie lato” zajęło drugie, a „Dzióbki” trzecie miejsce. Oba zespoły otrzymały puchary oraz okolicznościowe dyplomy. Gratulujemy.



wręczył zwycięskiemu zespołowi okazały puchar i nagrody rzeczowe.

Prezentujemy z tej imprezy zdjęcia „Babiego lata” z Ozimka i „Dzióbków” z Biestrzynnika, gdyż zespoły te uczestniczyły również 3 lipca w X Wojewódzkim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Artystycznej „Wiatra-

Turniej w Turawie zorganizowany został przez Opolskie Stowarzyszenie Integracji Lokalnej wg projektu „Śląski Turniej Kulinary Czechi – Polska”, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa.

(nies)

Krasiejów: Dzień Chłopa

Tęsknota za babami

Stylowa stodoła w Krasiejowie raz w roku zapełnia się wyłącznie „brzydszą” częścią miejscowej populacji. W tym roku zabawę zorganizowano wyjątkowo jesienią, gdyż latem wioskę nękała powódź.



Chłopy z Krasiejowa po prostu pozazdrościli swoim niewiastom Babskiego Combra. I mają swój Dzień Chopa. Raz w roku więc bawią się we własnym gronie, choć często przebijając za ... niewiasty. Bo przecież wszyscy wiedzą, że odpoczynek od kobiet jest wskazany, ale nie na długo.

Jakikolwiek nowy ciuszek czy oryginalny detal ubioru jest mile widziany. Ponadto wiadomo: w męskim towarzystwie politykuje się.

Konkurs na szybkie picie

piwa przez słomkę to już śląska tradycja.

Z każdą chwilą, albo – jak kto woli – z każdym kufelkiem - zabawa się rozkręca. Coraz głośniej brzmią słowa różnych przyśpiewek a wraz z kolejnymi kufelkami i „lufkami” wzmagają się tęsknota za płcią piękną. I dlatego zwieńczeniem corocznej imprezy jest ... nocny damski striptiz. Już bez naszego aparatu, by uniknąć rodzinnych nieporozumień...

(Wit)



Maraton wędkarski

Sandacz nie chciał „brać”



Najszechstronniejszy wędkarz gminy Wojciech Duszewski.



Zawody wędkarskie w Biestrzynniku.



Zawody wędkarskie w Turawie.

W dniach 21-22 sierpnia koła wędkarskie z Ozimka, Jedlic i Szczedrzyka, zorganizowały maraton wędkarski o tytuł "Najszechstronniejszego wędkarza Gminy i Miasta Ozimek" którego uzupełnieniem były zawody o „IV Gruntowy Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Ozimku”.

Każde z kół PZW działających na terenie naszej gminy zorganizowało zawody w jednej z dyscyplin wędkarskich. W sobotę rano, na akwenu w Biestrzynniku, odbyły się zawody spławikowe (organizator PZW Jedlice). Zwycięzcą w tej dyscyplinie został **Łukasz Janetos** z wynikiem 4.480 pkt.

Następnie na Jeziorze Dużym rozegrano zawody w konkurencji spinningowej. Znikome brania sandaczy zmusiły zawodników do „dłubania okonków”. Najszybszym zawodnikiem, który w 34 minuty skompletował 10 ładnych okoni był **Zygmunt Jończyk** z Koła PZW Ozimek. Szybkość, to jednak nie wszystko: partner Zygmunta z łodzi – **Michał Jończyk** nastawił się na łowienie dużych garbusów i pomimo, że złowienie kompletu zajęło mu 36 minut więcej, to i tak waga nadrobiła stratę czasową syna do ojca. Łączna suma punktów zdobytych przez zwycięzcę zawodów spinningowych, to 6.400.

W niedzielę z samego rana, na Jeziorze Średnim rozegrano zawody gruntowe (organizator Koło Szczedrzyk) o „IV Gruntowy Puchar Przewodniczącego Rady

Miejskiej w Ozimku”, które były uzupełnieniem pozostałych konkurencji. Tu zdecydowanie wygrał junior z jedlickiego koła **Patryk Ledwig**, który z wynikiem 3.100 pkt. zostawił w pokonanym polu wielu znakomitych zawodników.

Po południu na stacji wędkarskiej w Turawie ogłoszono końcowe wyniki maratonu. Pierwsze miejsce i tytuł „Najszechstronniejszego wędkarza Gminy i Miasta Ozimek” zdobył **Wojciech Duszewski** z Koła PZW „Małapanew” Ozimek. Kolejne miejsca zajęli: 2. **Jerzy Kokot** (Szczedrzyk), 3. **Zygmunt Jończyk** (Ozimek), 4. **Grzegorz Szuba** (Ozimek), 5. **Jan Pierwoła** (Ozimek), 6. **Krzysztof Wolny** (Szczedrzyk). Dostali oni puchary ufundowane przez Burmistrza Ozimka i Przewodniczącego Rady Miejskiej. Wszyscy zawodnicy otrzymali również nagrody rzeczowe, które wraz z burmistrzem **Janem Labusem** oraz przewodniczącym RM **Joachimem Wiesbachem**, wręczał wiceprezes Zarządu Okręgu PZW w Opolu, a zarazem przewodniczący do spraw młodzieży Zarządu Głównego PZW - **Wiesław Miś**.

(michjon)

Szkolna kronika sportowa

Na początek - mini piłka

Rozpoczęły się uczniowskie rozgrywki sportowe w roku szkolnym 2010/2011. 11 września na boisku szkolnym w Krasiejowie odbył się gminny turniej w mini piłkę nożną chłopców. Były to zarazem zawody o puchar przechodni Burmistrza Ozimka Jana Labusa, który na zakończenie otrzymała zwycięska drużyna.

W rozgrywkach wystartowało osiem drużyn reprezentujących szkoły podstawowe gminy Ozimek, które w dwóch grupach eliminacyjnych grały systemem każdy z każdym. W grupie I zwyciężyła SP Antoniów – 9 pkt., wyprzedzając SP Krasiejów – 6 pkt., SP Dylaki – 3 pkt. i SP Grodziec – 0 pkt. Zwycięzcą w grupie II została SP nr 3 Ozimek – 9 pkt., przed SP Szczedrzyk – 6 pkt., SP nr 1 Ozimek – 3 pkt. i SP nr 2 Ozimek – 0 pkt. W meczu o trzecie miejsce zmierzyły się drużyny SP Krasiejów i SP Szczedrzyk. W regulaminowym czasie gry mecz zakończył

się bezbramkowym remisem, a o zwycięstwie zadecydowały rzuty karne, wygrane 5-3 przez zespół z Krasiejowa. W finale SP nr 3 Ozimek pokonała 4-2 SP Antoniów, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając puchar burmistrza, wręczony przez organizatorów turnieju.

Końcowa klasyfikacja: 1. SP nr 3 Ozimek, 2. SP Antoniów, 3. SP Krasiejów, 4. SP Szczedrzyk, 5. SP Dylaki, 6. SP nr 1 Ozimek, 7. SP nr 2 Ozimek, 8. SP Grodziec. Zwycięska drużyna grała w składzie: **Michał Orlik, Bartosz Zawieja, Łukasz Gawin, Jakub Ge-**

Międzynarodowe zawody spinningowe na Jeziorze Dużym w Turawie

Partnerstwo przy wędze

Na Jeziorze Dużym w Turawie 12 września odbyły się V Międzynarodowe Zawody Spinningowe z Łodzi o Puchar Burmistrza Ozimka. Ich organizatorem było Koło PZW Małapanew w Ozimku. Wystartowało 47 zawodników ze wszystkich kół wędkarskich gminy, w tym 8-osobowa reprezentacja wędkarzy z Rymarzowa. Obecna była również delegacja drugiego partnerskiego miasta w Czechach – Przerowa.

Łowienie odbywało się w warunkach gęstej mgły, która rano spowiła całe jezioro i trudno było odpłynąć łódką dalej od brzegu. Mimo tego, po czterogodzinnych połowach, trzynastu wędkarzy wróciło na brzeg z rybami. Wszyscy otrzymali puchary, statuetki, dyplomy i nagrody rzeczowe wręczone przez burmistrza **Jana Labusa** wspólnie z prezesem Koła PZW Małapanew **Krzysztofem Sucheckim** oraz wiceprezesem Zarządu Okręgu PZW **Wiesławem Misiem**. Nie zabrakło także upominków dla gości z Czech. Pierwsze miejsce zajął **Marek Fordey**, drugie **Łukasz Jantos**, a trzecie **Jerzy Kokot**. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 4. **Iwona Romantowska**, 5. **Tomasz Gnyszka**, 6. **Dariusz Małecki**, 7. **Tadeusz Gajewski**, 8. **Michał Jończyk**, 9. **Dariusz Nocon**, 10. **Woj-**

ciech Duszewski, 11. **Walde-**
mar Warzecha, 12. **Zygmunt**
Jończyk, 13. **Krystian Wol-**
ny. Największą rybę – sandacza o wadze 2.550 g złowił **Łukasz Jantos**.

Od Zarządu Okręgu PZW w Opolu burmistrz **Jan Labus** otrzymał puchar za wspieranie wędkarstwa na terenie gminy Ozimek, a starosta Rymarzowa **Petr Klouda** i wicestarosta **Jaroslav Kala** zostali uhonorowani medalami „Za Zasługi dla Wędkarstwa Opolskiego”, w dowód uznania za ich zaangażowanie w partnerską współpracę wędkarzy z Polski i Czech. **Jaroslav Kala** zapowiedział, że zamierza ją dalej rozwijać, inicjując cykl zawodów w poszczególnych dyscyplinach wędkarskich w Rymarzowie, Przerowie i Ozimku, z udziałem wędkarzy z trzech miast partnerskich.

(jad)

isler, Piotr Pawłowski, Jakub Bińkowski, Mariusz Wojczyk – opiekun **Waldemar Jamróz**. Uczestnicy dziękują organizatoro-

wi turnieju panu **Arturowi Czichowskiemu** za wzorowe przygotowanie i przeprowadzenie imprezy.

(jad)



Zwycięstwo i puchar zdobyła drużyna SP nr 3 w Ozimku.



W zawodach wzięło udział 47 wędkarzy z Polski i Czech.



Zwycięzcą zawodów został Marek Fordey.



Jaroslav Kala zapowiedział rozszerzenie współpracy wędkarzy.

Gminne Dożynki w Krasiejowie

Ponieśli plon

Do ubiegłego roku uroczystości dożynkowe organizowane były w poszczególnych sołectwach gminy. W tym roku po raz pierwszy odbyły się Gminne Dożynki, których gospodarzem było sołectwo Krasiejów.

11 września wieczorem rozpoczęła je zabawa taneczna. 12 września w kościele p.w. św. Małgorzaty w Krasiejowie odprawiona została dziękczynna suma dożynkowa, podczas której proboszcz ks. Józef Gorka pobłogosławił tegoroczne plony i płody ziemi.

Po południu ulicami Krasiejowa przejechał korowód przystrojonych wozów z koronami żniwnymi i delegacjami wszystkich sołectw gminy Ozimek. W namiocie ustawionym na boisku sportowym gości powitał sołtys **Kazimierz Tarsa**, a starostwie dożynek - rolnicy z Krasiejowa **Marian i Krystyna Spyrowie** wręczyli bochen chleba burmistrzowi **Janowi Labusowi**, który podziękował rolnikom za całoroczną pracę oraz zebrane plony. Wraz z wiceburmistrzem **Markiem Kornakiem** obdzielił pokrojonym chlebem uczestników uroczystości. Statuetkami uhonorowano wyróżniających się rolników z gminy Ozimek. Zaszczytu tego dostąpili: **Adrian Kokot, Bernard Stowik i Janusz Mularczyk** z Antoniowa, **Damian Kierot** z Biestrzynnika, **Jan Janczyk, Marek Bronder i Gerard Koj** z Chobia, **Norbert i Edyta Jonczyk, Agnieszka Joško i Józef Urbanek** z Dylak, **Tadeusz**

Kasprów, Anna i Andrzej Kasperscy oraz **Józef Pawelec** z Grodzca, **Józef i Edeltrauda Korzeniec, Jerzy i Eryka Ploch** oraz **Franciszek i Gertruda Golec** z Krzyżowej Doliny, **Joachim i Maria Drzymała** oraz **Marian Spyra** z Krasiejowa, **Joachim Tarara** z Pustkowa, **Józef Joniec i Henryk Wiesiołek** ze Szczedrzyka oraz **Tomasz Juros i Józef Feliks** z Ozimka.

Odbył się także konkurs koron żniwnych, do którego wystawiono 12 koron z 10 sołectw. **Wygrało sołectwo Pustków** za nową koronę żniwną, którą na tegoroczne dożynki wykonali **Danuta i Bernard Kindel, Irena Wojtynek, Maria Wiesiołek i Danuta Wiciak** przy pomocy **Kornelii i Janusza Frasek** (stolarstwo) oraz **Haliny i Zdzisława Proszewskich** (firma „NERON”). **Drugie miejsce zajęły Dylaki, trzecie Szczedrzyk, a wyróżnienia otrzymały Krasiejów i Antoniów.** Na program artystyczny dożynkowego święta złożyły się występy przedszkolaków z Krasiejowa, zespołów „Opolskie Dzięłochy” z Antoniowa i „Grodziec” z Grodzca oraz „Biesiada Śląska”, po której rozpoczęła się kolejna zabawa taneczna.

J. Dziuban



Korowód dożynkowy.



Przekazanie chleba przez starostów dożynek.



Dzielenie chleba.



Uznanie dla wyróżniających się rolników.



Nagrodzona korona z Pustkowa.



Program artystyczny "Biesiada Śląska".



Występ zespołu folklorystycznego.

Dożynki Powiatowe w Murowie

II miejsce dla Dylak

Delegacja sołectwa Dylaki reprezentowała gminę Ozimek na dziesiątych Dożynkach Powiatu Opolskiego, jakie odbyły się 5 września w Murowie.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w tamtejszym kościele parafialnym. Po wyjściu z kościoła wszyscy zostali poczęstowani chlebem dożynkowym. Później przeszli korowodem do ustawionego na boisku namiotu, gdzie nastąpiło oficjalne otwarcie dożynek powiatowych, a wszystkim zaproszonym delegacjom wręczono bochenki chleba.

O godzinie 17.00 zostały ogłoszone wyniki konkursu na najpiękniejszą koro-

nę zniwną dziesiątych dożynek powiatowych w Murowie. **W kategorii koron kłosowych, korona zniwna zaprezentowana przez sołectwo Dylaki zajęła drugie miejsce.** W nagrodę delegacja sołectwa otrzymała dyplom uznania oraz bon towarowy o wartości 800 zł. **Gratulujemy!** Pierwsze miejsce w kategorii koron kłosowych zdobyła Brynica w gminie Łubniany, a wśród koron ziarnkowych - Magnuszowice w gminie Niemodlin.

(jad)



Wszystkie delegacje otrzymały bochenki chleba.



Korona zniwna z Dylak zajęła drugie miejsce w konkursie.



Jubilaci urodzinowi z rodzinami - od lewej siedzą: Bronisława Famuła, Eugeniusz Ruciński, Helena Łomzik, Edmund Braunem, Stanisław Dydo, Ludwik Rojan, Albina Wiesiołek.



Jubilaci małżeńscy - od lewej siedzą: Róża i Theodor Zmuda, Róża i Bolesław Kondrowscy, Dorota i Jerzy Lis, Gertruda i Adolf Orlikowie.



Dorota i Jerzy Lis z rodziną – córkami: Cecylią i Krystyną oraz wnukami: Rafałem, Patrycją, Krzysztofem, Kennethem, Sylwią i Justyną.



Stanisław Dydo w otoczeniu żony Julianny, córek Elżbiety i Marioli oraz wnuczek Hani, Kasi i Justyny.



Róża i Bolesław Kondrowscy z wnuczką Aleksandrą.



Edmund Brauner z żoną Jadwigą, córką Ireną, zięciem Janem, siostrą Ireną i wnuczką Patrycją.

Dwieście lat!

27 sierpnia w Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni nestorzy obchodzili rocznice urodzin i zawarcia związków małżeńskich. Serdeczne życzenia złożyli im burmistrz Jan Labus oraz z-ca kier. USC Janina Jonczyk.

Szmaragdowe Gody Małżeńskie (60.rocznica zawarcia ślubu) stały się udziałem **Doroty i Jerzego Lisów** z Antoniowa. Jubilaci przyjechali z rodziną – córkami: **Cecylią i Krystyną** oraz wnukami: **Rafałem, Patrycją, Krzysztofem, Kennethem, Sylwia i Justine**.

Natomiast **Złote Gody Małżeńskie** (50.rocznicę) obchodzili: **Róża i Theodor Zmuda** z Ozimka (dochowali się 3 dzieci, 5 wnuków i 1 prawnuka), **Róża i Bolesław Kondrowscy** z Ozimka (w sumie mają 2 dzieci i 2 wnuków) – towarzyszyła im wnuczka **Aleksandra** oraz **Gertruda i Adolf Orlikowie** ze Szczedrzyka (2,3,1), którzy przyjechali z córką **Barbarą**, synem **Andrzejem** i wnuczką **Jolantą**.

Z kolei 90.urodziny w towarzystwie córki **Ireny** świętowała **Helena Łomzik** z Ozimka. Pani Helena dochowała się już 6 dzieci, 13 wnuków i 17 prawnuków!

80.urodziny obchodziła **Albina Wiesiołek** z Pustkowa(3,8), której towarzyszył syn **Hubert** a także **Ludwik Rojan** z Ozimka (2,4,3). Takie same urodziny świętowała **Bronisława Famuła** z Ozimka (2,3) – w towarzystwie córki **Krystyny**, **Stanisław Dydo** z Ozimka (2,3) – w otoczeniu żony **Julianny**, córek **Elżbiety** i **Marioli** oraz wnuczek **Hani, Kasi i Justyny**, a także **Edmund Brauner** z Ozimka (6,11,4) - z żoną **Jadwigą**, córką **Ireną**, zięciem **Janem**, siostrą **Ireną** i wnuczką **Patrycją**, jak również **Eugeniusz Ruciński** z Grodzca (4,10,3), któremu towarzyszyli żona **Rozalia**, córka **Halina**, wnuczka **Agnieszka** i prawnuki – **Oliwka** i **Kubuś**.



Bronisława Famuła w towarzystwie córki Krystyny.



Eugeniusz Ruciński z żoną Rozalią, córką Haliną wnuczką Agnieszką i prawnukami – Oliwką i Kubusiem.



WIT Helena Łomzik w towarzystwie córki Ireny.



Gertruda i Adolf Orlikowie z córką Barbarą, synem Andrzejem i wnuczką Jolantą.



Ludwik Rojan.



Albina Wiesiołek z synem Hubertem.



Róża i Theodor Zmuda.

Wakacyjna wyprawa rowerowa „Amatora” Trzy państwa, trzy stolice



Kolarze z Ozimka przemierzyli na rowerach Litwę, Łotwę i Estonię.



Klub Turystyki Kolarskiej „Amator” zrealizował planowany wyjazd do naszych wschodnich sąsiadów: Litwy, Łotwy i Estonii. Ponieważ nie mogliśmy dograć wspólnej wyprawy we czwórkę, rajd odbył w dwóch turach po dwie osoby.

W lipcu bracia **Wojtek i Bartek Siudejowie** ruszyli rowerami z Suwałk przez Litwę, Łotwę, Estonię do stolicy Tallina. A ponieważ ich czas był ograniczony do dwóch tygodni, powrót drogą lądową, czyli koleją, był prawie niemożliwy. Przepłynęli więc promem z Tallina do Helsinek, a stamtąd również promem do Gdańska. Drugi tandem, czyli ja z **Ryśkiem Wilkoszewskim** obraliśmy inną taktykę: 7 sierpnia pociągiem z Opola do Warszawy, a nazajutrz wcześniej rano z wykupionymi biletami czekamy na nasz tranzytowy autobus do Tallina. Tu poważny kłopot – kierowca autobusu, który miał nas na liście, nie zabiera rowerów. Z przepelnionymi bagażami i rozkręconymi rowerami zostajemy na placu. I co dalej? Dojeżdżają jeszcze dwa autobusy tej samej firmy. Po długich negocjacjach udaje nam się uprosić kierowcę ostatniego autobusu, pakujemy się i z opóźnieniem odjeżdżamy, płacąc za rowery jako nadbagaż.

czorem (po 23.00), skręcamy rowery na dworcu autobusowym. Penetrujemy okolicę bez możliwości znalezienia noclegu, wracamy na dworzec i na wpół czuwając śpiemy na ławce. Bardzo wcześnie rano, niedospani wyruszamy na podbój stolicy Estonii.

W pierwszej kolejności musimy zdobyć plan miasta i wymienić walutę, nauczyć się kupować w nowej walucie, gdzie 1 euro to 13 koron. Po przeliczeniu okazuje się, że **jest 50 procent drożej niż w Polsce**, a ceny przy towarach podwójne - w euro i koronach. W euro zakupy byłyby korzystniejsze, ale jeszcze nie można ich używać, dopiero od 1 stycznia 2011 r., bo Estonia wchodzi w strefę euro.

Klucząc po labiryncie uliczek starego miasta i po parkach, **trafiliśmy na nieokazany gmach pałacu prezydenckiego**, na spokojnie zajęto nam to kilka godzin. Gorzej nam idzie z wyjazdem z Tallina. Unikając dróg o natężonym ruchu, próbujemy

Jakie wrażenia? Wszystkie trzy kraje razem są mniejsze od Polski, należą do Unii Europejskiej i mają bogatą historię. Trudno nie zauważyć śladów niedawnej przeszłości. Poza dużymi miastami czas jakby się zatrzymał. Setki obiektów oraz domostw, które kiedyś były dumą narodową i tętniły życiem, to obecnie ruiny, a pracy poza rolnictwem się nie uświadczy i trudno się dziwić, że większość zamieszkałych domów, to drewniane budowle kryte eternitem, a wodę donoszą nierzadko dziesiątki metrów ze studni. Największe inwestycje w tych krajach, to obiekty publiczne oraz drogi. Szczególnie Estonia, to najbardziej rozwinięty kraj, natomiast na Łotwie i Litwie boczne drogi to większości szutrówki.

A co do ludzi – byli dla nas przyjaźni, nawet niektórzy nas częstowali, ale nigdy nie gościli i to nam wystarczyło, by bez przeszkód zaliczyć i zwiedzić kolejne trzy państwa oraz stolice.

Estonia i Łotwa

Jest niedziela. Całodniowa podróż w autobusie, w ciasnym fotelu, przy pięknej słonecznej pogodzie, to nie dla nas. Jeszcze do tego dwie przesiadki w Marianpolu na Litwie oraz Rydze na Łotwie, ale czego się nie robi, aby dotrzeć do upragnionego celu? W Tallinie meldujemy się późnym wie-

lokalną drogą wzdłuż wybrzeża Zatoki Fińskiej. Jedziemy piękną trasą wśród zieleni, licznik kilometrów nam nabija, ale przeszkadza nieznajomość języka i pisowni na tablicach drogowych, która nie ma nic wspólnego z pisownią rosyjską. Po około 30 km jazdy okazuje się, że wciąż jesteśmy w pobliżu Tallina.

Chcąc nie chcąc, korzysta-

my z drogi, której chcieliśmy uniknąć. **Po całodziejnej jeździe (85 km) do małego miasteczka Paldiski, nad zatoczką o tej samej nazwie, na uboczu rozbijamy namiot obok zagrody - za zgodą właściciela. Nazajutrz przedłużamy trasę o kilka kilometrów, wzdłuż wybrzeża o 10-metrowych wapiennych klifach, do latarni morskiej. Wracamy do Paldiski i tym razem już lokalną drogą, tylko w otoczeniu lasów, bo w Estoni nie można ujrzeć lasów jedynie w miastach i nad morzem, kierujemy się do miasta Hapsalu i do portu na przeprawę promową na wyspę Hiiuma. Objeżdżamy dookoła wyspę, ponownie promem na wyspę Saaremaa i atrakcyjną trasą wzdłuż wybrzeża do drogi prowadzącej na koleją wyspę Muhu i znów promem na ląd, dalej trasą w kierunku słynnego miasta uzdrowiskowego Parnawa. Tutaj kilkogodzinny postój na penetrowanie miasta oraz kąpiel w morzu.**

Z Parnawy nie mamy innego wyboru – wzdłuż morza, w większości bocznych drogami, do granicy Łotwy. Tu na wielkim postoju samochodowym można spotkać rejestracje z całej Europy, sporo z Polski, bary. Znów wymiana waluty na lotewskie łaty. W sklepach ceny towarów w sentimach, czyli w groszach. Tym razem już **główną drogą jedziemy prawie do Rygi - stolicy Łotwy.** Jak zwykle na stolicę poświęcamy sporo czasu, aby jeszcze tego samego dnia dojechać do popularnego ze słynnej plaży i nie tylko miasteczka Jurmała, decydujemy się na nocleg na kempingu tuż nad zatoką Ryską, oczywiście z kąpielą i spacerem o zachodzie słońca.

Litwa

Nazajutrz przedłużamy trasę o 15 km, **wzdłuż zatoki do miejscowości o trudnej nazwie, ostatnia kąpiel na pożegnanie z morzem, zmieniamy kierunek do miasteczka Tukums** i już bez atrakcyjnych terenów, **17 sierpnia (wtorek) meldujemy się na kolejnej granicy z Litwą.** Jeszcze pamiątkowe zdjęcia przy tablicach granicznych i dalej w drogę, najbliższe miasto Nowe Okumiany. W banku kolejna wymiana waluty na litewskie lity. Teraz naszym głównym celem jest unikalna, sławna Góra Krzyży, odpowiednik polskiej Grabarki, około 10 km od miasta Szawle. To sym-

bol katolickiego trwania na Żmudzi i całej Litwie. Prawdopodobnie znajduje się tam około 60 tys. krzyży i jest to główny cel pielgrzymów, również z Polski, czego dowodem są dziesiątki krzyży z polskimi napisami.

Ponieważ nie jesteśmy związani ścisłym planem, Litwa miała być tylko tranzytem z Szawle przez Kowno do Polski, **decydujemy się jeszcze zaliczyć Wilno.** W związku z tym jedziemy pociągiem z Szawle do Wilna. Tutaj czujemy się jak w Polsce, szczególnie w centrum polskie napisy i język wszechobecny, parogodzinny rowerowy spacer po pięknym Wilnie jest godny podziwu. Późnym popołudniem **opuszczamy miasto, kierując się na mało ruchliwą trasę przez Troki, Olita do przejścia granicznego w Ogrodnikach. Dalej przez Sejny do Starego Folwarku nad jeziorem Wigry, gdzie jeszcze raz nocujemy, 20 sierpnia dojeżdżamy rowerami do Suwałk, skąd pociągiem przez Białystok, Częstochowę do Ozimka** – w domu meldujemy się wieczorem.

Tyle co do przebiegu trasy, a jakie wrażenia? Wszystkie trzy kraje razem są mniejsze od Polski, należą do Unii Europejskiej i mają bogatą historię. Trudno nie zauważyć śladów niedawnej przeszłości. Poza dużymi miastami czas jakby się zatrzymał. Setki obiektów oraz domostw, które kiedyś były dumą narodową i tętniły życiem, to obecnie ruiny, a pracy poza rolnictwem się nie uświadczy i trudno się dziwić, że większość zamieszkałych domów, to drewniane budowle kryte eternitem, a wodę donoszą nierzadko dziesiątki metrów ze studni. Największe inwestycje w tych krajach, to obiekty publiczne oraz drogi. Szczególnie Estonia, to najbardziej rozwinięty kraj, natomiast na Łotwie i Litwie boczne drogi to w większości szutrówki.

A co do ludzi – byli dla nas przyjaźni, nawet niektórzy nas częstowali, ale nigdy nie gościli i to nam wystarczyło, by bez przeszkód zaliczyć i zwiedzić kolejne trzy państwa oraz stolice. **Od 9 do 19 sierpnia przekręciliśmy na rowerach po Estonii 493, Łotwie 287, Litwie 252, a w sumie z domu do domu 1111 kilometrów.**

Franciszek Wojczyk

Emeryci i renciści nad Bałtykiem

Pozytywnie naładowani

Już po raz piąty emeryci i renciści z Ozimka odpoczywali nad Morzem Bałtyckim.



Mimo kapryśnej pogody, codziennie przez parę godzin spacerowaliśmy po plaży. Oprócz zabiegów w gabinetach, mieliśmy dwa razy dziennie wspaniałą gimnastykę, prowadzoną przez rehabilitantów. Nowością była wycieczka do energetyczno-magnetycznych kręgów kamiennych w Grzebienicy. Seanse w kręgach z bioener-

goterapeutą, podczas których zostaliśmy naładowani pozytywną energią.

Poprawę zdrowia z wielu przyjemnymi przeżyciami zawdzięczamy staniom Pani **Krystyny Koźlik** i za to jej serdecznie dziękujemy.

G.B.

Strzelectwo sportowe:

Bez medalu na Olimpiadzie

W Zielonej Górze odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w strzelectwie sportowym. Zakwalifikowało się do niej dwóch wychowanków Jerzego Urbaniaka - **Bartosz Cichocki z Ozimka** i **Piotr Lauer z Dylak.**

Tym razem nasi strzelcy, występując w konkurencjach pistoletowych, nie odnieśli spektakularnych sukcesów, chociaż ich występ na arenie ogólnopolskiej wypadł na przyzwoitym poziomie. **Piotr Lauer zajął szóste**

miejsce w konkurencji Pdw 40 i dziesiąte w Ppn 40, natomiast **Bartosz Cichocki** uplasował się na dziewiątej pozycji w konkurencji Psp 30+30.

(jad)



Reprezentanci Ozimka na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży.

HARMONOGRAM IMPREZ KULTURALNYCH - PAŹDZIERNIK 2010 r.

01-31.10		Szczedrzyk, boisko LZS	Rozgrywki piłkarskie drużyn seniorów, juniorów, trampkarzy i młodzików	LZS Szczedrzyk
01-31.10	17:00	Szczedrzyk, Szkoła Podstawowa, Galeria im. Krystyny Gryc	wernisaże	Szkoła Podstawowa w Szczedrzyku
każdy wtorek	17:00	Szczedrzyk, świetlica wiejska	Cotygodniowy otwarte turnieje Skata	Klub Skata przy DFK
każdy piątek	17:00	Szczedrzyk, świetlica wiejska	Rozgrywki w Tysiąca	OSP Szczedrzyk
01-15.10	W godz. otwarcia DK w Ozimku	Hol DK w Ozimku	Wystawa o A. Osieckiej. Wystawa o prawach wyborczych	MiGBP w Ozimku
01-15.10	W godz. otwarcia DK w Ozimku	Hol DK w Ozimku	Wystawa Barbary Szymskiej pt. „W suchej pasteli”	Dom Kultury w Ozimku
03.10	12:00- 15:00	Muzeum Wsi Opolskiej	Jesienne Targi Sztuki Ludowej. Targi Pszczelarskie. - występ zespołów: „Grodziec” z Grodzca i „Dzióbki” z Bieustrzynnika	Muzeum Wsi Opolskiej
03.10	16:00	Dom Kultury w Dobrodzeniu	„Na ludową nutę” - udział zespołów folklorystycznych Gminy Ozimek („Grodziec” i „Dzióbki”)	Dom Kultury w Dobrodzeniu
04.10	W godz. otwarcia Biblioteki	Filia Biblioteczna w Grodźcu	„Pani Jesień” - konkurs rysunkowy dla dzieci	MiGBP w Ozimku
05.10. wtorek	17:00	Szczedrzyk, świetlica wiejska	Rozpoczęcie sezonu skatowego	Klub Skata przy DFK
08.12	15:00	Filia Biblioteczna w Krasiejowie	„Jesień w przysłowiach” - zajęcia biblioteczne dla dzieci	MiGBP w Ozimku
12.10	9:00	Sala nr 17	Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepką	MiGBP w Ozimku Oddział dla Dzieci i Młodzieży
16-17.10		Dom Kultury w Ozimku, sala taneczna	Warsztaty tańca orientального z instruktorem z miasta Rymarova.	Dom Kultury w Ozimku
17.10. niedziela	15:00	Dom Kultury w Ozimku, sala taneczna	20 lat DFK	DFK Ozimek
17.10		Opole ZWM	„Marsz nadziei”	Opolskie Centrum Onkologii
20.10	8:30	Dom Kultury w Ozimku, sala widowiskowa	Filharmonia Opolska- „Wesoła operacja- w programie opera buffa na przykładach: Gioacchino, Rosiniego, Wolfganga Amadeusza Mozarta”	Dom Kultury w Ozimku
23.10	16:00	Dom Kultury w Ozimku, sala taneczna	15-lecie zespołu folklorystycznego Heidi	
27-28.10		Prudnik, Pokrzywna	Jesienny plener malarski dla dzieci i młodzieży- „Wieże i baszty wśród jesiennych liści” - Prudnik, Pokrzywna 2010	

UWAGA!

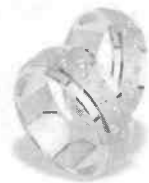
Informujemy, że nadal trwają zapisy do sekcji działających przy Domu Kultury w Ozimku (plastycznej, wokalne, teatralnej, fotograficznej, tanecznej - mażoretki, break-dance, taniec orientalny). Zapisy w Sekretariacie DK (p.12 II piętro).

W holu Domu Kultury w Ozimku rozpoczyna działalność galeria „Złoty blejtram”.

W ramach, której organizowane będą wystawy autorskie, zbiorowe, poplenerowe oraz wystawy sekcji plastycznej.

REKLAMA*Foto Zibi Studio*

FOTOGRAFIA ŚLUBNA ***

**Fotografujemy:**

- przygotowania
- ceremonię
- plener

Albumy ślubne**Albumy****multimedialne DVD**

tel.: +48 785 772 462 e-mail: info@foto-zibi.pl www.foto-zibi.pl

Skorzystaj z pomocy i ...

...nie daj się przemocy

W dniu 1.08.2010 weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

W myśl tej ustawy osobie dotkniętej przemocą w rodzinie udziela się **bezpłatnej pomocy**, w szczególności w formie:

- poradnictwa medycznego, psychologicznego, prawnego, socjalnego, zawodowego i rodzinnego;

- interwencji kryzysowej i wsparcia;

- ochrony przed dalszym krzywdzeniem, przez uniemożliwienie osobom stosującym przemoc korzystania ze wspólnie zajmowanego z innymi członkami rodziny mieszkania oraz zakazanie kontaktowania się i zbliżania do osoby pokrzywdzonej;

- zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie bezpiecznego schronienia w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;

- badania lekarskiego w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie oraz wydania zaświadczenia lekarskiego w tym przedmiocie;

- zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, która nie ma tytułu prawnego do zajmowanego wspólnie ze sprawcą przemocy lokalu, pomocy w uzyskaniu mieszkania.

Nowelizacja ustawy uprawnia pracowników socjalnych do interweniowania, gdy zagrożone jest życie lub zdrowie dziecka poprzez odizolowanie dziecka od sprawców przemocy. Decyzja taka nie może być podejmowana jednoosobowo, ale wspólnie z funkcjonariuszem policji i przedstawicielem służby zdrowia. Daje także rodzicom prawo do odwołania się od tej decyzji.

W przypadku zabrania dziecka z domu w sytuacji zagrożenia jego życia, sąd rodzinny musi niezwłocznie, w trybie 24-godzinnym, podjąć decyzję o jego dalszych losach; w takim samym trybie ma być także rozpatrywane odwołanie rodziców.

Ponadto nowelizacja ustawy wprowadza wymóg stworzenia gminnego zespołu interdyscyplinarnego złożonego z przedstawicieli pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych, a

także z kuratorów sądowych. Zadaniem zespołu interdyscyplinarnego będzie m.in. diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie oraz podejmowanie działań w środowisku dotkniętym przemocą.

W sytuacji zagrożenia przemocą w rodzinie można kontaktować się z pracownikami socjalnymi z Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku, ul. Ks. Dzierżona 4b:

Celina Suchodolska - Specjalista Pracy Socjalnej, teren działania: Dylaki, Antoniów, Ozimek ulice: Leśna, Powstańców Śl.

Stanisława Zaręba - Specjalista Pracy Socjalnej, teren działania: Schodnia, Pustków, Szczedrzyk, Ozimek ulice: Mickiewicza, Plac Wolności, 1 Maja

Jolanta Chlebosz - Główny Specjalista Pracy Socjalnej, teren działania: Ozimek ulice: 8 Marca, Dłuskiego, Dzierżona, Opolska, Częstochowska, 22 Lipca, Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Ozimku.

Natalia Kałużny - Pracownik Socjalny, teren działania: Biestrzynnik, Ozimek ulice: Robotnicza, Dworcowa, Daniecka, Polna, Jelenia, Wawrzynka, Waryńskiego, Przemysłowa, Graniczna, Łąkowa, Ogrodowa, Zielona.

Danuta Młotek - Specjalista Pracy Socjalnej, teren działania: Krasiejów, Ozimek ulice: Brzezińny, Kolejowa, XX lecia

Józefa Winnik - Specjalista Pracy Socjalnej, teren działania: Grodziec, Ozimek ulice: Sikorskiego, Słowackiego, Bukowa, osiedle domków jednorodzinnych (przy targowisku).

Violetta Halupczok - Starszy Pracownik Socjalny, teren działania: Krzyżowa Dolina, Nowa Schodnia, Jedlice, Chobie, Mni-chus, Ozimek: ulice Wyzwolenia i Korczaka

lub z psychologiem **Katarzyną Wolny**, dyżur w Ośrodku Profilaktyki, Ozimek, ul. Dłuskiego 15 (poniedziałki godz.15 – 20, piątki godz. 8 – 13, tel.77 4436 888) oraz w Ośrodku Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku, pokój nr 9, godz.8 – 13.

Barbara Katolik
Dyrektor Ośrodka Integracji
i Pomocy Społecznej w Ozimku

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Prezesowi OSP w Antoniowie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Burmistrz Ozimka oraz pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Radnemu Rady Powiatu Opolskiego
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Ozimku

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Prezesowi OSP w Antoniowie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa

Zarząd Miejsko - Gminny TSKN w Ozimku

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Prezesowi OSP w Antoniowie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa

Miejsko-Gminny Zarząd OSP w Ozimku

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Prezesowi OSP w Antoniowie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Koledzy z „WO”

Panu NORBERTOWI HALUPCZOKOWI
Prezesowi OSP w Antoniowie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

druhowie z OSP Antoniów

Ogłoszenie drobne

Sprzedam działki budowlane w Dylakach, telefon 77 5471380



AGENCJA "HALLADIN-UBEZPIECZENIA"

Ozimek, ul. Krzywa 9 (przy placu targowym)
tel./fax: 77 465 25 22, kom. 602 672 435

Zapraszamy: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek
w godz. 8.00 - 10.00 oraz 19.30 - 20.30,
sobota w godz. 9.00 - 11.00

Za okazane wyrazy współczucia, wsparcie w najcięższych
chwilach, modlitwę, złożone kwiaty i wieńce
oraz liczny udział

w pogrzebie naszego Ojca i Dziadka

śp. Józefa JONCZYKA

serdeczne podziękowania ks. Januszowi Konofalskiemu,
rodzinie, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w pogrzebie
składa pogrążona w smutku
rodzina

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę, złożone kwiaty
i wieńce oraz udział w pogrzebie naszego najukochańszego
Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. Gerharda CICHONIA

serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, znajomym,
delegacjom, księdzu Józefowi Gorka oraz wszystkim, którzy
odprowadzili naszego ukochanego Zmarłego na miejsce
wiecznego spoczynku
składają
żona i córki z rodzinami

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę, kondolencje,
kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszego kochanego
Męża, Ojca i Dziadka

śp. Franciszka ŚWIERCZOKA

serdeczne podziękowania ks. proboszczowi Janowi
Bejnarowi, Zakładowi Pogrzebowemu Machnik, rodzinie,
krewnym, sąsiadom, przyjaciołom oraz wszystkim,
którzy odprowadzili Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku
składają
żona, córka i synowie z rodzinami

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę,
wsparcie w chorobie i bardzo liczny udział w pogrzebie
naszego kochanego Męża i Ojca

śp. Henryka OZIMKA

serdeczne podziękowania ks. proboszczowi Marcinowi
Ogioldzie, ks. Rudolfowi Gawłowi, szafarzom, całej służbie
liturgicznej, licznym delegacjom, krewnym, sąsiadom,
znajomym oraz wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych
składa
żona, synowie i córka

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
okazali współczucie, dzielili z nami smutek i żal,
udzielili duchowego wsparcia oraz wzięli tak liczny udział
w uroczystościach pogrzebowych naszej kochanej

Żony, Matki i Babci

śp. Klary STAŚ

serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku
rodzina

Klubowi Honorowych Dawców krwi przy Hucie Małapanew,
na czele z przewodniczącym **Czesławem Adamczykiem**,
podziękowania za dar krwi dla ratowania mojego zdrowia,
składa z wyrazami wdzięczności

Marcin Golenia

**Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek, zmywarek
i innego sprzętu AGD.**

Tel. 034 356 42 31, kom. 0-696 116102

Zapraszamy do nowo otwartego
SKLEPU MIĘSNO-RYBNEGO "U ANI"
Ozimek, ul. Hutnicza 3 (dawny sklep "Staś")

*Zapewniamy konkurencyjne ceny,
ciekawe promocje i profesjonalną obsługę.*

Godziny otwarcia:
wtorki - piątki 9.00 - 17.00, soboty 8.00 - 13.00.

SKLEP  

SHOP PRACZ

PROSZKI DO PRANIA NA WAGĘ - PŁYNY DO MYCIA LUZEM

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu przy ul. Częstochowskiej 4.
Godziny otwarcia: 9.00 - 17.00, tel. 668 577 433, 668 577 782.

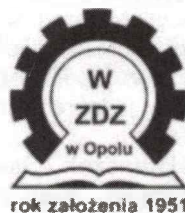
Oferujemy:

- proszki do prania na wagę
- płyny do: prania, płukania, kąpieli, mydło w płynie
oraz inne środki czystości

ATRAKCYJNE CENY!!!

ZAPRASZAMY!!!

Zapraszamy do współpracy firmy sprzątające i instytucje.



Ośrodek Kształcenia Kierowców WZDZ
Oddział Ozimek, ul. Częstochowska 24
(budynek Zespołu Szkół w Ozimku),
to placówka z długoletnią tradycją,
posiadająca certyfikat ISO 9001.

**Zaprasza na szkolenia (kursy)
z zakresu prawa jazdy kat. A i B**

- kadra szkoląca to profesjonaliści z długoletnim doświadczeniem, podnoszący wciąż swoje kwalifikacje zawodowe tak, aby sprostać wymaganiom rynku.
- szkolenie odbywa się samochodami obowiązującymi na egzaminie **Renault Clio i Ford Fiesta**.
- szkolenie przebiega trasami m.in. egzaminacyjnymi, pozwalając kandydatowi na wcześniejsze zapoznanie się z zadaniami wymaganymi na egzaminie.
- opłata za kurs w systemie ratalnym.
- tylko u nas **32 godziny jazd** w cenie kursu.



ZAPRASZAMY

Wszelkie informacje pod numerami telefonów:
77 4651918, 695258224, 603947287



www.szoa.pl

SZOA[®]

Technika Grzewcza i Sanitarna

ul. Młyńska 1
46-040 Krasiejów**OGRZEWANIE
INSTALACJE
ŁAZIENKI
KOTŁY****tel. 77 465 44 89****PRINC** Usługi Ogólnobudowlane s.c.
Agnieszka i Rafał Princ

- wykonywanie ścian działowych z bloczków gipsowych
- regipsy
- docieplenia budynków
- elewacje
- inne roboty budowlane
- piece kaflowe pokojowe, kuchenne

46-040 Ozimek, ul. Brzeziny 5c
tel./fax 77 4651 231, kom. 666 817 954, 668 086 134
e-mail: agnieszka.princ@gmail.com**Kancelaria Adwokacka**

Paweł NAWARA

adwokat
ul. Budowlanych 50/1
45-123 Opole *
tel. 664 933 666 **

nawara.kancelaria@gmail.com

informujemy o kompleksowej pomocy prawnej świadczonej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym w zakresie:
prawa karnego, prawa cywilnego, prawa gospodarczego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego.* możliwość udzielenia pomocy prawnej na terenie gminy Ozimek (Antonów)
** ustalenie terminu spotkania drogą telefoniczną**GAZ - SERWIS**

montaż - konserwacja - naprawa urządzeń gazowych

Posiadam wymagane uprawnienia

USŁUGI HYDRAULICZNECzorniczek Bernard - Krasiejów
tel. 77 465 37 19, kom. 606 356 399

PRAWNICZE BIURO NIERUCHOMOŚCI

mgr prawa Aldona Gózdź

Licencja zawodowa 5359

Ozimek, ul. Dzierżona 2/7a (obok Urzędu Pracy) tel. 0-508 237 594

www.aldombiuro.gratka.pl, www.aldom.krn.pl

Obrót nieruchomościami, doradztwo prawne, kredyty

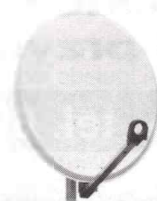
RF

Elektronika

- Montaż

- Serwis

- Sprzedaż

**Anteny SAT/TV**

Krasiejów, ul. Osiedlowa 11

Tel.: 785-037-101 lub 501-325-795

**ELEKTRO-BRONDER**

- ⊗ Pomiary elektryczne
- ⊗ Instalacje odgromowe
- ⊗ Kompleksowe usługi elektryczne
- ⊗ Usługi mini koparką

Krzyżowa Dolina
ul. Powstańców Śl. 16
46-040 Ozimek

www.elektrobronder.pl

tel. 77/ 465 36 77
tel. kom. 693 689 324
e-mail: abronder@interia.pl**NAGROBKI**granitowe - lastrykowe
odnawianie nagrobków
parapety - schodyZakład kamieniarski
Józef Górny

Dylaki, ul. Szymona 9 c

tel. 077 465 11 92

kom. 0-603 59 23 29

Wystawa nagrobków



ZAKŁAD KRAWIECKI

Jadwiga Pęcherz

Szycie na miarę z materiałów własnych i powierzonych
Przeróbki wszelkiego rodzaju

Sklep z firanami i zastonami poleca:



- szycie -
- modelowanie -
- fachowe doradztwo -
- możliwość pomiaru u klienta -

Firany haftowane.
Duży wybór
tanich firan
zakardowych.

Ozimek, ul. Częstochowska 6a, tel. 77 465 26 45

Przyjmę uczniów w zawodach sprzedawca i krawcowa.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

- osobowych
- dostawczych
- quadów
- lawet i przyczep

Izbicko tel. 608 749 503



AUTO NAPRAWA

Marek NOWAK

DYLAKI, UL. SZKOLNA 20

TEL. 77/ 465-10-86

KOM. 0 696 859 356

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- NAPRAWY MECHANICZNE
- PRZEGLĄDY OKRESOWE
- OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- CZYSZCZENIE PRZEWODÓW KLIMATYZACJI METODĄ OZONOWĄ (USUWANIE GRZYBÓW, BAKTERII, NIEPRZYJEMNYCH ZAPACHÓW)
- WYMIANA OLEJU
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- GEOMETRIA KÓŁ
- WYMIANA SZYB
- SPAWANIE ALUMINIUM
- KONSERWACJA POJAZDÓW
- WYMIANA I SPRZEDAŻ OPON
- SEZONOWE PRZECHOWYWANIE OPON
- SZLIFOWANIE GŁOWIC



ZAPRASZAMY!

w Ofercie:

- szatki na chrzest z haftem
(na szatkach zakupionych w sklepie
haftuje aplikacje, datę, imiona GRATIS)

W sprzedaży dostępne :

- ręczniki, pościel,
- koszulki: t-shirt, polo, polary,
- fartuszki, ubrania robocze,
- **Zapraszam do sklepu -**

HAFT

Komputerowy

Oferta dostępna na stronie:
www.jap-haft.pl
JAP Renata Słodkowska
tel. 606269250
46-040 Ozimek
ul. Wyzwolenia 24



Sklep "LOTNIK"

oferuje artykuły dla gołębi
i innych zwierząt domowych
oraz pasze dla drobiu i królików.

Schodnia, ul. Powstańców Śl. 53

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00

sobota 8.00 - 13.00

Zakład Remontowo - Budowlany

Artur Błyszcz

Antoniów, ul. Lipowa 87, tel. 660 121 342

BUDYNKI OD PODSTAW

Sport-Centrum Sp. z o. o.

Ozimek, ul. Słowackiego 1D



Tel. 077 44 36 819
0 662 272 007



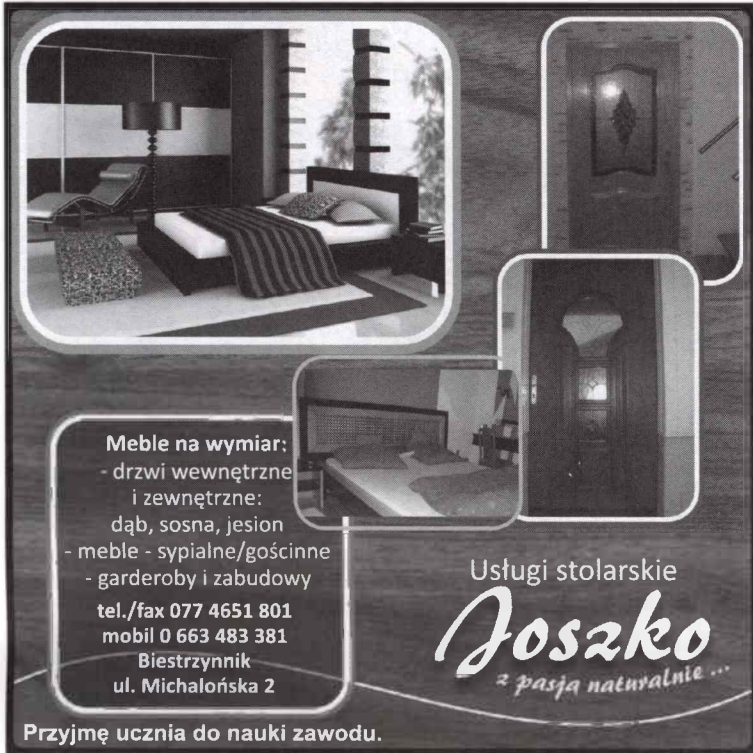
Organizujemy:
Imprezy rodzinne i firmowe, przyjęcia,
bankiety, konferencje, spotkania towarzyskie
Tel. 0 662 272 007

Unas miło spędzisz czas

Kręgle, bilard, piłkarzyki,
i inne gry zręcznościowe.
Hala sportowa, bufet oraz bistro.

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Czwartek 17.00-23.00
Piątek, Sobota 15.00-24.00
Niedziela 15.00-23.00



Meble na wymiar:
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne:
dąb, sosna, jesion
- meble - sypialne/gościnne
- garderoby i zabudowy

tel./fax 077 4651 801
mobil 0 663 483 381
Biestrzynnik
ul. Michałowska 2

Usługi stolarskie
Jozsko
z pasją naturalnie...

Przyjmę ucznia do nauki zawodu.

USŁUGI HYDRAULICZNE

Arkadiusz Pierończyk

- ◆ instalacje wod-kan, sanitarne i c.o.
- ◆ ogrzewanie olejowe, gazowe i węglowe
- ◆ instalacje w miedzi i plastiku
- ◆ inne usługi hydrauliczne
- ◆ kolektory słoneczne
- ◆ automatyczne nawadnianie ogrodów



47-180 BORYCZ, ul. Kopernika 13, tel. kom. 508 919 248

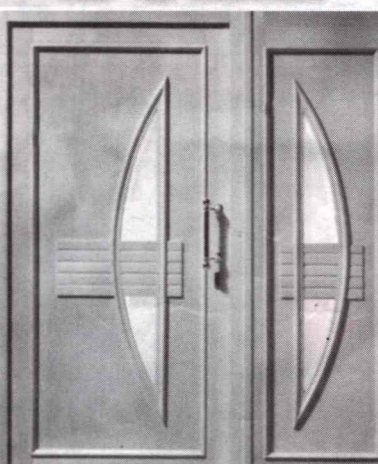
KORZENIEC USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
TEL. 505 055 871
KRASIEJÓW, UL. DOLNA 4

- malowanie, tapetowanie
- gładzie szpachlowe, tynki ozdobne
- regipsy, kafelkowanie
- panele podłogowe i ściennie
- docieplanie i malowanie budynków
- drobne prace murarskie
- i inne prace wykończeniowe wyżej nie wymienione

STOLARSTWO

OKNA DRZWI

"BUHL"



Rok założenia
1970

Wykonujemy:

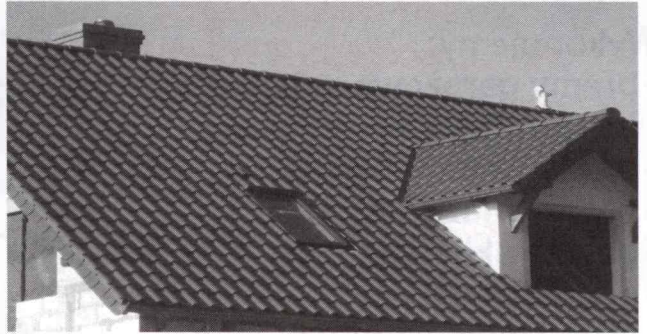
- okna drewniane
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- schody
- cyklinowanie parkietów i podłóg drewnianych
- usługi szklarskie: szklenie okien i drzwi
- renowację starych mebli
- inne prace stolarskie

46-042 Szczedrzyk,
ul. Jedlicka 16
tel./fax (0-77) 465 52 20
www.buhl.delfnet.com

Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

DACHÓWKI CERAMICZNE

ANGOBY, GLAZURY
szeroki wybór asortymentu - atrakcyjne ceny
SYSTEMY RYNNOWE:
ocynk, tytan-cynk, obustronnie powlekane w kolorze
AKCESORIA DACHOWE
OKNA DACHOWE



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa. "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36, 46-040 Ozimek
tel./fax (77) 4654-524, tel. kom. 606 709 743, 694 720 649
www.rajfel.pl e-mail: rajfell@op.pl

Zapraszamy: 8.00 - 15.00, w soboty 9.00 - 12.00.



Witold Konop Technologie Informatyczne
Rozwiązanie problemów informatycznych

- rozwiązywanie domowych problemów komputerowych
- wspomaganie bieżącej obsługi informatycznej firm
- opracowanie taniej i niezawodnej technologii archiwizacji danych firmy
- rozbudowywanie infrastruktury informatycznej i dostosowanie jej do najnowszych standardów technologii IT

Ozimek, ul. Brzeziny 11a
Tel. +48 606 175 286



w.konop@technologie-inf.pl
www.technologie-inf.pl

ab tech

**KOMPUTERY
ALARMY
MONITORING**

ul. Osiedlowa 11
46-040 Krasiejów
(serwis, sprzedaż)

ul. Poprzeczna 1B,
46-040 Krzyżowa Dolina
(Biuro)

biuro@ab-tech.pl
NIP: 991-038-91-46

www.ab-tech.pl



Andrzej Feliks
tel.kom. 787-835-835

Firma A.D.I. Adrian Golletz

Krzyżowa Dolina, Polna 48, 46-040 Ozimek

tel. 77 4652930, kom. 660 445190

Budownictwo z jednej ręki

- usługi remontowo - budowlane
- sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych
- prace ziemne - koparka
- usługi transportowe - wywrotka . HDS
- układanie kostki brukowej
- kompleksowe wykańczanie robót budowlanych
- aranżacja wnętrz
- sztukatorstwo
- malowanie
- kafelkowanie
- tynki ozdobne

Przyjmujemy uczniów
na praktyczną naukę zawodu
murarz.

PIEŃCZYK

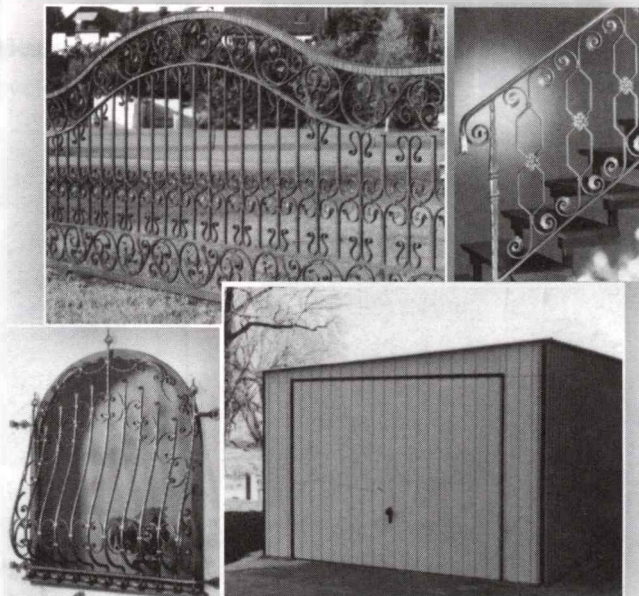
ZAKŁAD ŚLUSARSKI

ZYGFRYD

Krośnica k/lzbicka ul. Myśliwca 11
tel. +48/77/461 76 53 kom. +48/606 529 301

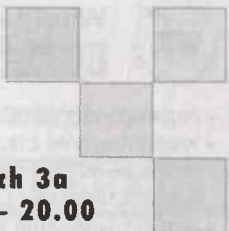
Wykonujemy:

- bramy garażowe uchylne i skrzydłowe
- bramy przemysłowe
- bramy wjazdowe
- garaże składane
- drzwi garażowe
- ogrodzenia ozdobne, kute
- schody, balustrady
- inne usługi ślusarskie



Oferujemy usługi wraz z montażem także poza granicami kraju

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

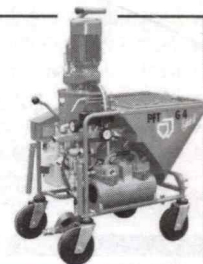


Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 – 20.00

tel. 077 463 49 13, kom. 0605 425712

Firma Handlowo-Usługowa Grzegorz Smandzich

- tynki maszynowe
- regipsy i gładzie szpachlowe
- malowanie
- ocieplenia
- adaptacje poddaszy



tel. 601 615 598

BETONIARSTWO

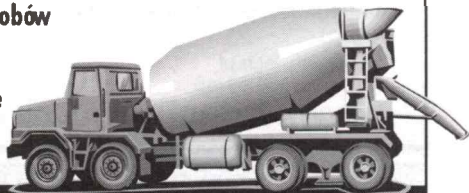
ZBUPH Rudolf Błyszcz

Ozimek, ul. Ciepłownicza 3, tel. 77 401 96 90

Zawadzkie, ul. Lubliniecka, tel. 77 461 65 17

tel. kom. 603 873 186, 695 758 267

- sprzedaż betonu z dostawą do klienta, pompa
- sprzedaż bloczków oraz wyrobów z betonu
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



www.betoniarniablyszcz.pl

KRUSZ BET TRANS

usługi transportowe materiałów sypkich do 27 ton

Sprzedaj kruszyw:

- kruszywo drogowe i pod kostkę
- piaski, żwiry
- żwirki ozdobne
- pospółki piaskowo-żwirowe
- humus

Dla rolników:

- wapno nawozowe: magnezowe, węglanowe, tlenkowe

Schodnia, ul. Ciepłownicza 3,

tel. 77 401 96 94,

tel. kom. 604 105 969, 607 115 794



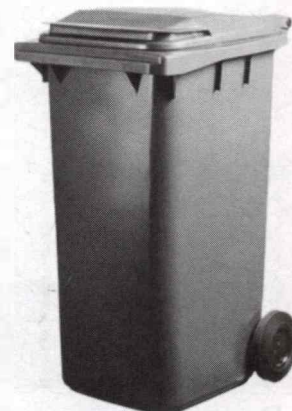
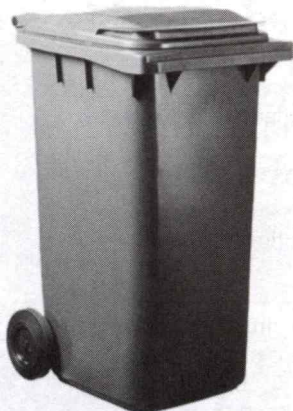
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Wiesław Strach

Prowadzimy działalność na terenie
Waszej gminy w dziedzinie
wywozu odpadów komunalnych
oraz obsługi segregacji.

W celu zmiany i podpisania umowy
prosimy o kontakt

77 465 15 09, 510 220 424



NOWA ODZIEŻ WSZYSTKO DLA DZIECI



Happy Kids

ODZIEŻ od 0 do 14 LAT
Ozimek, ul. Słowackiego 1c
(dawna stołówka - od strony Zespołu Szkół)

Najniższe ceny w mieście! Rabaty dla stałych klientów!
Serdecznie zapraszamy!

Rollo

- Okna energooszczędne: drewniane i PCV
- Żaluzje
- Parapety
- Roletki materiałowe
- Rolety zewnętrzne
- Bramy garażowe

46-040 Krasiejów ul. Sporacka 53
tel. 77 420 47 44 tel. kom. 606 497 643

PROCHOTA
USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Docieplanie budynków
- Adaptacje poddaszy
- Wykończenia wnętrz
- Szpachle artystyczne



PROCHOTA
Autoryzowany wykonawca z zakresu bezspoinowych systemów dociepień KNAUF BAUPRODUKTE

696 210 493 www.prochota.com.pl
e-mail: lukasz.prochota@wp.pl

SAS
AGENCJA REKLAMOWA

ul. Dłuskiego 17
46-040 OZIMEK

USŁUGI REKLAMOWE

- WIZYTÓWKI
- KALENDARZE
- PIECZĄTKI
- POLIGRAFIA
- NADRUKI NA ODZIEŻY
- REKLAMA WIZUALNA
- PUNKT PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DO NTO

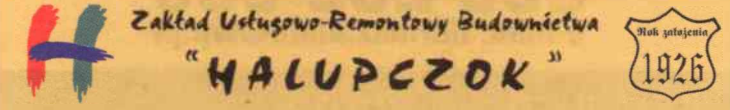
- UPOMINKI REKLAMOWE
- BANERY
- TABLICE REKLAMOWE
- KASETONY
- WYKLEJANIE SAMOCHODÓW
- GRAWEROWANIE LASEREM

tel. (77) 443 68 90 – tel. kom. 503 068 342



NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Zakład Usługowo-Remontowy Budownictwa
"HALUPCZOK"



46-040 OZIMEK - ANTONIÓW ul. Powstańców Śląskich 63
www.zurb-halupeczok.cba.pl

Tel. (077) 465 13 50
Tel. kom. 0602 77 39 63

- MALOWANIE I TAPETOWANIE
- ELEWACJE, RUSZTOWANIA
- TAPETY NATRYSKOWE
- PANELE, REGIPSY
- TYNKI OZDOBNE - (CHIPSY)
- KAFELKOWANIE
- DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
- RENOWACJE I ZŁOCENIA



TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !



Bank Spółdzielczy w Leńnicy
Oddział w Ozimku
ul. Powstańców Śląskich 1

Rachunek ror
w Banku Spółdzielczym

konto z nagrodami

promocja do 31.12.2010 r.
wpływy minimum 500 zł miesięcznie

Informacja: tel. 77 4651-309, 77 4651-307

"ARBI" ROBOTY ZIEMNE
Artur Bronder

- wykopy pod budynki
- transport
- odwodnienia i drenaże, rowy
- ładowarki i koparki o różnych gabarytach
- prace z użyciem mini koparki
- wyburzenia i rozbiórki
- układanie kostki brukowej



Dylaki, ul. Turawska 26
tel. 77 465 11 13, kom. 607 933 082

Bezpieczna droga
do szkoły



Zapraszamy wszystkie dzieci
wraz z rodzicami do naszego
Autoryzowanego Serwisu



P.H.U. "KARTEL"
Krasiejów k/Ozimka, ul. Brzeziny 22A
tel. 77/ 465 37 60, 465 44 96, 603 389 522
kartel@punkt.pl www.kartel.auto.pl

**SALON FRYZJERSKI "MARIOLA"**

Antoniów, ul. Powstańców Śl. 124
tel. (077) 465 12 90



- strzyżenie • modelowanie •
- pasemka • henna •
- czesanie fryzur ślubnych •

Zapraszamy od 9.00 do 17.00, w soboty 7.00 - 13.00

Przyjmę ucznia do nauki zawodu.

**MECHANIKA POJAZDOWA
i ELEKTRONIKA SAMOCHODÓW
OPEL**

Bieżące naprawy wszystkich marek pojazdów
Sprzedaż części nowych i używanych

P.H.U. "Bodzio"
Bogdan Wrzecionek
Grodzic, ul. Częstochowska 75
tel. 693 526 053


**Usługi Remontowo-Budowlane
sucha zabudowa wnętrza**

- ◆ rozbudowa wnętrza
- ◆ zabudowa poddaszy
- ◆ sufity podwieszane
- ◆ ściany działowe
- ◆ tapetowanie, malowanie
- ◆ gładzie szpachlowe bezpyłowe
- ◆ docieplanie budynków
- ◆ elewacje

SH
Sladek Henryk

Tel. 077 4651 889, kom. 0-608 785 885
Schodnia, ul. Powstańców Śl. 19, 46-040 Ozimek

CENTOKREDYTY
KREDYTY GOTÓWKOWE

CAŁKOWICIE BEZ BIKU !!!!
NIE MOŻESZ DOSTAĆ GOTÓWKI ???
BANK CI ODMÓWIŁ ???
SPRAWDŹ NAS!! MY CI POŻYCZYMY!!!

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

PROMOCJA - NOWE BANKI
SPŁATA KREDYTU + DODATKOWA GOTÓWKA

MASZ PROBLEMY ZE SPŁATĄ KREDYTÓW ???
KREDYT ODDŁUŻENIOWY - HIPOTECZNY

**BIURO OZIMEK, UL. DŁUSKIEGO 1
TEL. 77 465 19 90, KOM. 667 063684**

LEASING BEZ BIKU - NA OŚWIADCZENIE

Reklama **EWS VISION**

- Bilboardy
- Tablice, banery
- Wizytówki, ulotki, kalendarze
- Konstrukcje stalowe i aluminiowe
- Cynkowanie stali, transport do 5t, do 12m

... u nas topniejące ceny!!!

Krasiejów ul. Osiedlowa 7, tel. 506534317

www.ewsvision.pl

FELGI: STALOWE
ALUMINIOWE

OPONY: UŻYWANE
NOWE

SKLEP OZIMEK, UL. WYZWOLENIA 42
TEL. 607 620 340

Zapraszamy: pn.- pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 14.00



NAJLEPSZA MARKA W NAJLEPSZEJ CENIE

OKNA
MŁYNARSKI



SYSTEM RATALNY
dopasowany do Twoich potrzeb

Super Promocje!!!

okna 6-komorowe
w cenie
5-komorowych

Zamów już teraz okna,
a otrzymasz

50%
Rabatu

na roletki
materiałowe

czas trwania promocji tylko
do końca miesiąca

Moskitiery

Doskonałe zabezpieczenie przed komarami

SERWIS OKIEN

Wykonujemy serwisy oraz konserwacje okien wszystkich marek i producentów.

Masz problem z oknami? Twoje okna nie domykają się? Zadzwoń już teraz

Producenci okuć zalecają coroczną konserwację która znacznie przedłuży żywotność Twoich okien. Wykonujemy naprawy oraz regulację okuć, wymianę uszkodzonych wkładów szybowych, klamek, konserwację uszczeliek, profili okiennych.

Zadzwoń już teraz i umów się na bezpłatny pomiar

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel./fax 077 44-36-600

Ciesielstwo - Dekarstwo

"Blum"
Dariusz Blum

886 269 595

e-mail: dariusz.blum@wp.pl

Usługi ciesielsko - dekarские:

- pokrycia dachowe
- obróbki blacharska
- docieplanie budynków
- usługi ciesielskie
- papy termozgrzewalne
- montujemy okna dachowe i włązy kominowe
- docieplenia budynków

Zapewniamy:

- wykończenie lupkiem
- kominy z klinkieru
- dostawa materiału na plac budowy
- faktury VAT
- własne rusztowanie

FIRMA HANDLOWA "OP-NA-MAT"

Jan Fila

tel. 77 402 67 25, 77 402 67 26, fax. 77 402 67 27

Poleca po przystępnych cenach:

- * węgiel, miął węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO
- * pasze, premiksy
- * koncentraty, fitaminy itp. z firmy "Sano"
- * odzież i obuwie robocze
- * nasiona ogrodnicze
- * tanie znicze i wkłady

- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlana, tarcicę
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * nawozy mineralne
- * skup złomu

Zapraszamy na skład materiałów w Krasiejowie, ul. Młyńska 1:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
sobota 7.00 - 13.00



OPTYK

Galeria "Venus" Ozimek, ul. Hutnicza 5

Czynny: pn.-pt. 10.00 - 17.00, sobota 9.00 - 12.00

zaprasza w każdy czwartek na

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

Zapisy osobiście lub pod nr tel. 77 4206074

IMPORT SAMOCHODÓW UŻYWANYCH



VIT 4x4

Krzysztof Szczygiel

Schodnia, ul. Leśna
- za stacją paliw
PKN "ORLEN"

tel. 601 44 70 85

www.vit4x4.otomoto.pl

W stałej ofercie samochody różnych marek.
Sprowadzamy samochody również na indywidualne zamówienie.

Wszystkie samochody mają załatwione formalności celne i skarbowe - są gotowe do pierwszej rejestracji w kraju.
Możliwość kupna na raty.



"DREW-PLAST"



OKNA PCV - ALU - DREWNO

Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

Wykańczanie wnętrza:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

Jesienna promocja na okna PCV
ALUPLAST i GEALAN

Serwisujemy i naprawiamy
wszystkie systemy okien i drzwi

STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śląskich 9

tel./fax 77 465 43 52, kom. 601 622 195

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00

Oferujemy najwyższej jakości

PASZE

Höveler



- pełnoporcjowe i specjalistyczne
- koncentraty
- premiksy
- śruty białkowe
- lizawki
- folie kiszonkarskie
- środki higieny doju
- i wiele innych produktów

Najniższe ceny
tylko u producenta!

DLA BYDŁA, TRZODY CHLEWNEJ, DROBIU I KONI.

Oferujemy BEZPŁATNY serwis z układania dawek oraz analizy pasz objętościowych i zbóż w naszym laboratorium.
Przy większych zamówieniach transport GRATIS.



ZAPRASZAMY
magazyn czynny
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.00 - 15.00.

Blattin Polska Spółka z o.o.
Schodnia, ul. Ciepłownicza 7,
46-040 Ozimek
tel./fax 0-77/465 44 24

BAR POD KASZTANEM

Szczedrzyk, Plac 1-go Maja 8, tel. 77 465 51 25

OFERUJEMY USŁUGI CATERINGOWE

Organizacja przyjęć w domu Klienta



Polecamy tanie i smaczne obiady
KUCHNI ŚLĄSKIEJ

Organizujemy na miejscu lub u Klientów:

- ◆ wesela ◆ komunie ◆ stypy ◆
- ◆ imprezy rodzinne ◆
- ◆ przyjęcia okolicznościowe ◆

Nasz czytelnik może być Twoim Klientem!
Zadzwoń - tel. 077 465 30 83 codziennie po godz. 16.00
tel. kom. 0-607 842 313

CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:

- strony kolorowe 2,50 zł/cm²
- strony czarno-białe 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty dla stałych klientów.

Do w/w cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"
Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.



Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niesłony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia SADY - Krapkowice

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

(077) 465 24 56



USŁUGI POGRZEBOWE
Machnik N. Ozimek
www.machnik.ozimek.pl

USŁUGI REMONTOWO- BUDOWLANE

Roman Czernia

- budowa domków jednorodzinnych pod klucz
- docieplenia budynków
- adaptacja poddaszy
- regipsy, płytki
- malowanie

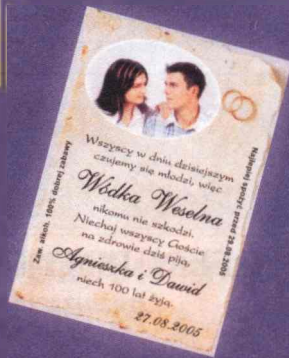


Niwki, ul. Wiejska 52
tel. 77 421 96 53
kom. 602 533 563

Ksero * Pieczątki MAŁA POLIGRAFIA WIZYTÓWKI * FAX

Ponadto wykonujemy
w języku polskim i niemieckim,
z możliwością umieszczenia zdjęcia:

- zaproszenia ślubne
- komunijne
- okolicznościowe
- naklejki "Wódka Weselna"
- z imionami i datą ślubu
- wizytówki do kołaczy
- podziękowania



Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 077 44 36 269

Avans
MULTIMEDIA • RTV • AGD
Ozimek, ul. Wyzwolenia 38, tel. 77 402 66 25

Sprzęt AGD - RTV Sprzęt do zabudowy



Nowość w ofercie:
ZEGARY
artykuły DECOR
nowe OŚWIETLENIE

Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

HYDRO-INSTAL

45-265 Opole ul. J.B. Rudego 3 B

Oferuje: nowoczesne instalacje grzewcze

- kotły gazowe
- kotły olejowe
- kotły węglowe
- kotły elektryczne
- kominki z płaszczem wodnym
- instalacje wodno-kanalizacyjne
- kolektory słoneczne



- ogrzewanie podłogowe - instalacje gazowe

Dotacje do kolektorów

słonecznych 45%



Tel. 606 629 289

E-mail: hydroinstalopole@wp.pl

SKOK POSIADA CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000



SKOK

im. Powstańców Śląskich w Zdzieszowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 77 465 21 88

Kredyt mieszkaniowy:

Moje mieszkanie, mój dom

Koszt kredytu: stopa procentowa - 6,55%

prowijza - 2%

6,55%

Oproc. rzecz. dla kwoty 8.000 zł na 60 m-cy wynosi: 7,65.

Kredyt przeznaczony jest na cele mieszkaniowe, tj.:

- zakup domu lub mieszkania,
- nabycie prawa użytkownika mieszkania,
- budowa, odbudowa, rozbudowa, nadbudowa domu,
- wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

Zabezpieczenie kredytu: hipoteka od nieruchomości, poręczenie, ubezpieczenie.



SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

artykuły przemysłowe

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 77/465 10 17
zaprasza w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 13.00

Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 77/465 19 20, 44 36 298
zaprasza w godz. 7.30 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

Mieszalnik farb oraz tynków
ozdobnych i mozaikowych firm:
NOBILES, LAKMA Cieszyn

Tynki i farby firm:
KREISEL, ATLAS, ŚNIEŻKA,
DEKORAL, DULUX i inne

Ekskluzywna dekoracja wnętrz:
stiuki wapienne i trawertyny
firmy GUARDI

KANTOR WYMIANY WALUT

DORABIANIE KLUCZY
DOMOWYCH

PANELE PODŁOGOWE,
ŚCIENNE I SUFITOWE
oraz wykończenia

Zapraszamy do współpracy
wykonawców
- ceny do uzgodnienia

Akceptujemy karty płatnicze:



Każda środa dniem z rabatem

Dowóz towaru gratis!